

Jastrzębie

na jedwabnym szlaku

W naszym mieście może powstać nowoczesny terminal przeładunkowy. Plany takiej inwestycji opracowała Jastrzębska Spółka Kolejowa, należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Terminal miałby powstać na terenach po byłej kopalni Jas-Mos. Jeżeli uda się zrealizować ten pomysł, a rząd - zgodnie z zapowiedziami - przywróci żeglowność polskim rzekom, Jastrzębie-Zdrój stanie się ważnym punktem na międzynarodowych szlakach handlowych.



WIĘCEJ

W DODATEKU SPECJALNYM
FEDRUJEMY

Rewolucja w GSM

Lokatorzy
 chcą odwołać
 przewodniczącego
 Rady Nadzorczej

str. 4

W Jastrzębiu-Zdroju
 dramatycznie rośnie
 liczba samobójstw

Fatum?

str. 6

REKLAMA

ABC WYKOŃCZENIA
 WNĘTRZ
 szczegóły str. 5

TropDoGrzybka! SZKOLENIE PSA
 RODZINNEGO
 już 3 czerwca
 str. 2

**Zastużony
 dla miasta**
 str. 3
 St. brygadier Edward Deberny

REKLAMA

KLIMATYZACJA dla domu,
 biura,
 mieszkania
 sprzedaż
 montaż
 serwis
Klimat 501-678-528
 www.klimat.biz.pl



filarem

W ydarzeniem polityczno-towarzyskim końcówki długiego weekendu był „marsz wolności” w Warszawie. Jastrzębiem-Zdrój rządzi Platforma Obywatelska, więc siłą rzeczy do stolicy musiała pojechać delegacja z najwyższych szczebli magistrackiej władzy. Swoją chrest bojowy na ogólnopolskim partyjnym spędzie przeżył Roman Foksowicz w nowej roli wiceprezydenta. Z relacji zamieszczonej na jego profilu facebookowym wynika, że Jastrzębie-Zdrój dobrze się spisało. Był autobus, roześmiane twarze, baloniki i „selfiki” pod Pałacem Kultury i Nauki. Te ostatnie zapewne jako dowód, że ekipa faktycznie była w Warszawie i nie zblądziła nad Zalew Zegrzyński. Marsze i protesty są w modzie, dlatego też protestują przeciwko organizowaniu protestów tylko w stolicy. Warszawiacy-cwaniacy są lepsi, niż my? Do marszów protestacyjnych idealnie nadaje się Jastrzębie-Zdrój. Ulice są szerokie i nie ma zdradliwych zaułków, z których mogliby wyskoczyć faszysty, narodowcy albo inni antyeuropejscy prowokatorzy. Mam nawet pomysł na trasę takiego marszu. Idealnie nadaje się do tego ul. Mazowiecka. Samochody nie zapuszczają się w te okolice, bo kierowcy nie chcą zerwać podwozia na wybojach. Uczestnicy marszu mogliby połączyć przyjemne z pożytecznym. Chodzi mi o sposób utwardzania ulic znany już z czasów rzymskich. Ówczesni niewolnicy ubierali na nogi twarde chodaki i tupali w miejscu albo maszerowali drobnymi krokami. W niektórych sklepach sportowych można kupić drewniaki basenowe. Są lekkie, ale mają twardą podeszwę. Idealne pod marsz remontowo-protestacyjny.

filar

Mieszkańcy są coraz bardziej zmęczeni przeciągającym się remontem ul. Mazowieckiej. Dlaczego modernizację jednego kilometra prostej drogi rozłożono na kilka etapów? Jediną radość mają internetowi komentatorzy, którzy wymyślają zastępcze nazwy dla ul. Mazowieckiej. Niektóre propozycje są nawet zabawne i trafne...

Bulwar Anny Hetman

O remoncie ul. Mazowieckiej pisaliśmy w ubiegłym miesiącu i wszystkim wskazuję na to, że ta inwestycja na długo zapewni nam tematyczne inspiracje.

- Kiedy pada deszcz, rozkopana ulica zamienia się w grzęzawisko. Gdy świeci słońce, można się udusić w tumanach pyłu i kurzu - alarmują mieszkańcy ulicy.

Generalnie, z każdego remontu trzeba się cieszyć. Zwłaszcza w Jastrzębiu-Zdroju, którego władze nie rozpieszczają mieszkańców miejskimi inwestycjami. Ulica Mazowiecka



ka staje się od tej reguły niechlubnym wyjątkiem, ponieważ remont ciągnie się długo, a jego końca nie widać, gdyż całość robót rozłożono na kilka etapów. W ubiegłym roku odwodniono teren i wykonano roboty ziemne. I na tym skończył się pierwszy etap, choć tak na logikę ekipy budowlane powinny od razu wejść na rozkopaną ulicę i położyć nową nawierzchnię. Władze miasta uznały jednak, że co nagle to po diable. Remont stanął w miejscu, a na drugi etap ogłoszono przetarg.

- Już wkrótce drogowcy wrócą na ulicę Mazowiecką. Właśnie została wybrana najkorzystniejsza oferta na realizację zadania. Teraz wykonawca musi dostarczyć wskazane w przetargu dokumenty, które zostaną sprawdzone i jeśli wszystko będzie w porządku, będzie

podpisana umowa. Zakres robót obejmie wymianę krawężników drogowych, konstrukcję podbudowy wraz z nawierzchnią bitumiczną na długości 950 metrów. Prace mają kosztować 2,1 mln zł i potrwać do końca listopada. - radośnie informują media przychylnie magistratowi.

Można ostudzić ten optymistyczny nastrój prostym pytaniem, dlaczego na papierkowej robotę marnuje się najlepsze dla budowlanców miesiące? Dlaczego przetargu nie rozstrzygnięto zimą, aby remont mógł ruszyć od marca i skończyć się nie w listopadzie, ale jeszcze w czasie wakacji. Ale to nie koniec wątpliwości. Na ulicy Mazowieckiej trzeba jeszcze wyremontować chodniki i oświetlenie. Znakując taktkę władz, zostaną na to ogłoszone osobne przetargi. Niewykluczone, że ulica Mazowiecka będzie rozgrzebana jeszcze w przyszłym roku, ale może o to właśnie chodzi. W 2018r. odbędą się wybory samorządowe, a dla urzędującego prezydenta nie ma nic lepszego, niż przecinanie wstęg, odbieranie remontów, podpisywanie umów itp. (fil)

Przeciągającym się remontem zainteresowali się radni. Pod koniec kwietnia wpłynęła w tej sprawie interpelacja autorstwa **ANDRZEJA MATUSIAKA**, wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

- Pani Prezydent! Ze specyfikacji na ulicę Mazowiecką można wyczytać, że zakres robót obejmuje wymianę krawężników, konstrukcję podbudowy wraz z nawierzchnią bitumiczną. A gdzie chodniki? Czy Państwo nie potraficie zrobić jednej inwestycji w rok? Pierwszy rok odwodnienie, drugi - droga, trzeci - chodnik, a w czwartym oświetlenie. Proszę o informację, ile by kosztowało położenie tymczasowej nawierzchni, ponieważ po tym, co się jeździ, to jest skandal. A także proszę o zestawienie, ile razy przeprowadzono remonty awaryjne w czasie, kiedy ul. Mazowiecka była rozkopana. Ile to kosztowało? Jakie firmy prowadziły tam remonty? Ponadto proszę o informację, ile osób zgłosiło się po odszkodowania i ile środków zostało już wypłaconych? - pyta radny Matusiak.

REKLAMA

Szkolenie psa rodzinnego start: 3 czerwca - zapisy już ruszyły!

TropDoGrzybka to nie tylko szkoła, w której psy uczą się podstaw posłuszeństwa, ale także miejsce, gdzie tworzą się prawdziwie przyjacielskie relacje człowiek-pies. To tutaj przewodnicy uzyskują pomoc i fachowe porady behawioralne w przypadku wystąpienia niepożądanych zachowań u swoich psów. Zajęcia prowadzi zawodowy treser psów - Rafał Grzybek - miłośnik i pasjonat psów, behawiorysta, wykładowca w Ośrodku Dokształcania i Doskonalenia Zawodowego - Chata Leona, Honorowy Członek Opolskiej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej, Członek Stowarzyszenia Nosework Polska. W Jastrzębiu-Zdroju promuje i nieodpłatnie prowadzi m.in. zajęcia w cyklu ogólnopolskiej akcji „Szkolenie Za Jedzenie”.

- Zależy mi, by szerzyć wiedzę o psach, ich zachowaniach, motywach postępowania. Prowadzę wykłady i udzielam porad, jak unikać pogryzień przez psy, skąd bierze się agresja i jak jej zapobiegać. Zapraszam na szkolenie wszystkich właścicieli czworonogów bez względu na rasę i wiek psa. Dla najmłodszych przewiduję „psie przedszkole”. Tylko od Nas zależy, jaki będzie Nasz Przyjaciel w przyszłości i to My jesteśmy za to odpowiedzialni- wyjaśnia Rafał Grzybek.



TropDoGrzybka!

Rafał Grzybek
Telefon: 886 455 733
www.tropdogrybka.pl
treserpsow@tropdogrybka.pl
facebook.com/tropdogrybka

OGŁOSZENIA DROBNE

**AZBEST - DEMONTAŻ, UTYLIZACJA
DEKARSTWO - RYNNY, KOMINY
DRENAŻ - KANALIZACJE
tel. 792 013 569, 509 055 051**

**Świetna okazja! Perła M3
w Jastrzębiu-Zdroju,
przy ulicy Żeromskiego, na 1 piętrze.**

Zainteresowanych mieszkaniem zlokalizowanym w atrakcyjnej dzielnicy Zdrój, zapraszam do negocjacji ceny, za własnościowe M3 (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, balkon i komórka) o powierzchni 37 m kw.

**Zapraszam, Emilka,
tel. 606 922 755**

Przedsiębiorstwo
„EKO-JAS”
Spółka z o.o.
z siedzibą w Żorach
przy ul. Węglowej 11

**zatrudni od zaraz
chętnych do pracy
na dole KWK Pniówek
na stanowisku
„robotnik
niewykwalifikowany
pod ziemią”.**

**Wymagany wiek
- ukończone 21 lat.
Praca na 4 zmiany.**

**Kontakt telefoniczny pod
numerem 32/4358022
w godzinach 7.00-15.00**

NASZE
Jastrzębie

Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, Rynek 18,
redakcja@naszagazeta.info, naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
Sekretarz redakcji:
Beata Leśniewska tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

REKLAMA:
Mariola Szołtyś
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
Sebastian Sroślak
790 887 729, reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

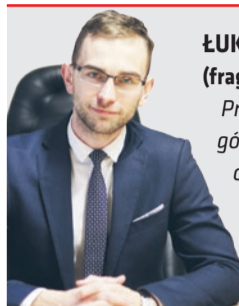
Służyłem mojemu miastu

W kwietniu obchodzimy dzień św. Floriana, patrona strażaków. Podczas uroczystej sesji Rady Miasta, tytuł Zasłużonego dla Jastrzębia-Zdroju otrzymał Edward Deberny, wieloletni, były komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

W podzielonej zazwyczaj Radzie Miasta przynajmniej raz zapanaowała zgoda. Radni jednogłośnie zagłosowali za przyznaniem starszemu brygadierowi Edwardowi Debernemu najważniejszego miejskiego wyróżnienia. Trudno o lepsze ukoronowanie 42-letniej kariery, a raczej służby w pożarnictwie. Przez ostatnich 19 lat Edward Deberny kierował jastrzębską komendą PSP. Przed dwoma miesiącami przeszedł w stan spoczynku.

- Przyjechałem do Jastrzębia-Zdroju niespełna 40 lat temu. Mój ówczesny przełożony zaproponował mi objęcie służby w młodym, szybko rozwijającym się mieście. Nie zastanawiałem się długo nad podjęciem decyzji. Przyjechałem do Jastrzębia-Zdroju i pokochałem to miasto - jak się okazuje

- ze wzajemnością. Nie przypuszczałem, że za moją służbę spotka mnie taki zaszczyt - powiedział Edward Deberny odbierając tytuł.



ŁUKASZ KASZA, przewodniczący Rady Miasta (fragmenty przemówienia wygłoszonego podczas uroczystej sesji)

Przez te wszystkie lata dawał Pan wyraz tym cechom, które my, jako samorząd, w sposób szczególny chcemy promować, premiować i pokazywać. Stanowią one ponadczasową wartość. Jest to oddanie drugiemu człowiekowi, gotowość na służbie, wola rozwoju wraz z postępującą techniką i nowymi wyzwaniami, wszystko to, co jest związane z etosem strażaka, jednego z najbardziej szanowanych i cenionych zawodów. Nie mieliśmy wątpliwości, że cały dorobek zawodowy i całokształt postawy, uprawnia nas do nadania Panu tego wyjątkowego tytułu.

W ubiegłym miesiącu zawałiła się kamienica w Świebodzicach, grzebiąc pod gruzami ludzi. Strażacy z Jastrzębia-Zdroju natychmiast ruszyli do akcji.

Na ratunek

Do Świebodzic ruszyli członkowie jastrzębskiej Specjalistycznej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej PSP wraz z czterema psami ratowniczymi. Akcja była niezwykle trudna i niebezpieczna także dla samych ratowników. Niestety, nie udało się uratować wszystkich zasypanych. Spod gruzów wydobyto sześć ciał. Strażacy z Jastrzębia często biorą udział w tego typu akcjach.

- W naszej komendzie funkcjonuje jedyna w województwie śląskim specjalistyczna grupa poszukiwawczo-ratownicza, dysponująca odpowiednim sprzętem - mówi Mirosław Juraszczyk, komendant PSP w Jastrzębiu-Zdroju.



REKLAMA

• AKCESORIA KUCHENNE •



ARis

www.abc3.pl

Jastrzębie-Zdrój ul. Wodzistawska 2 ☎ 32 474 50 33

Posel Grzegorz Matusiak został oczyszczony z zarzutu wzięcia pieniędzy od Gerarda Weycherta, prezesa Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej.

Prokuratura umorzyła śledztwo



Jeszcze dwa miesiące temu ogólnopolskie media, z „Gazetą Wyborczą” i „Faktem” na czele, biły po oczach nagłówkami o jastrzębskim pośle Prawa i Sprawiedliwości, który rzekomo miał wziąć 12 tys. zł na kampanię wyborczą i się z tego nie rozliczył. Sprawa trafiła do prokuratury, która umorzyła śledztwo. Ta informacja nie przebiła się już do mediów, które dając wiarę prezesowi GSM, wcześniej ostro atakowały Grzegorza Matusiaka.

- Na jakiej podstawie prokuratura umorzyła śledztwo?

- Przesłuchano wielu świadków. Dokładnie zostały sprawdzone moje dochody i wydatki. Moim rozliczeniem skrupulatnie przyjrzały się instytucje kontrolujące finansowanie kampanii wyborczych...

- Prezes GSM rejestrował rozmowy z Panem. Jednym z dowodów miały być nagrania.

- Nagrania były zniekształcone, a wypowiedzi wyrwane z kontekstu. Nie wynikało z nich nic, co mogłoby potwierdzić stawiane mi zarzuty.

- Mimo tego, część mediów uznała nagrania za koronny dowód.

- Mogę się jedynie dziwić ogólnopolskim, zdawałoby się poważnym mediom, że tak łatwo dały się zmanipulować i wykorzystać prezesowi GSM w jego prywatnych wojenkach. Z drugiej strony, część ogólnopolskich mediów, razem z opozycją totalną, poszły na wojnę z rządem Prawem i Sprawiedliwości. Każdy pretekst do ataku na PiS jest dla nich dobry.

- Po umorzeniu śledztwa, zamierza Pan podjąć kroki prawne wobec prezesa GSM?

- Nie jestem lekarzem, ale jego nadaktywność i dziwne zachowanie rodzą podejrzenia, że prezes GSM nie radzi sobie z emocjami. Nie zwalnia go to jednak z odpowiedzialności za podejmowane decyzje i działania. Nie wykluczam wystąpienia na drogę prawną.

Nerwowo robi się przed Walnym Zgromadzeniem Członków Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej.

Chcą odwołać przewodniczącego

W maju odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni. Dość niespodziewanie, grupa lokatorów przygotowała wniosek o odwołanie z Rady Nadzorczej GSM trzech jej członków. Chodzi o przewodniczącego Bolesława Lepczyńskiego, Zbigniewa Staszko

wa i Jacka Próchnickiego. Całej trójce zarzuca się bezkrytyczne popieranie prezesa Gerarda Weycherta i tym samym akceptowanie marnotrawstwa, do którego - ich zdaniem - dochodzi w spółdzielni.

Jako przykłady złego gospodarowania, akceptowanego przez Lepczyńskiego, Staszko

wa i Próchnickiego, wnioskodawcy wskazują karne odsetki, które spółdzielnia musiała zapłacić za dostawę ciepła (ok. 90 tys. zł) oraz wywóz śmieci (300 tys. zł). Można było uniknąć

tego wydatku płacąc w terminie za usługi. Spółdzielcom nie podoba się także ostatnia podwyżka czynszów, której towarzyszą niespodziewane ruchy kadrowe i związane z tym wydatki. Zatrudniono trzech prawników, choć swego czasu w GSM pracował jeden. Jednocześnie lawinowo wzrosła liczba procesów sądowych, w które uwikłani są członkowie zarządu GSM. Wnioskodawcy kwestionują również wydatki na tzw. „artykuły sponsorowane” w mediach lokalnych. Mówi się, że współpraca z portalem Jasnet, kosztuje spółdzielców ok. 60 tys. zł rocznie. Jak zastrzegają inicjatorzy, odwołanie członków Rady Nadzorczej nie jest sprawą prostą, bowiem za wnioskiem musi się opowiedzieć co najmniej 2/3 głosujących na walnym. W tej sytuacji dużo będzie zależało od frekwencji na zebraniach, która zazwyczaj jest niska. Niemniej wnioskodawcy apelują o liczny udział w zebraniach.



REKLAMA

Niepubliczne Integracyjne Przedszkole i Żłobek „DZWONECZEK”

Realizujemy Podstawę Programową Wychowania Przedszkolnego. Obejmujemy opieką dzieci niepełnosprawne intelektualnie, ruchowo, dzieci autystyczne, z zaburzeniami sensorycznymi.



CZESNE ZA PRZEDSZKOLE:

❖ do 6 godzin - 200 zł ❖ powyżej - 320 zł.
Drugie i kolejne dziecko zniżka 50%.
Dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego - czesne 100 zł.

CZESNE ZA ŻŁOBEK

wynosi
540 zł za miesiąc.

CZESNE OBEJMUJE:

- ❖ rytmikę
- ❖ język angielski
- ❖ dogoterapię
- ❖ zajęcia z etnologii
- ❖ przedstawienia teatralne
- ❖ wycieczki
- ❖ gimnastykę korekcyjną
- ❖ opiekę psychologa i logopedy
- ❖ kółka zainteresowań
- ❖ religię



Małe grupy do 18 osób, każda pod opieką magistra wychowania przedszkolnego i wykwalifikowanej opiekunki dziecięcej.

Oferujemy pełne wyżywienie: śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja.

Każdy posiłek skalkulowany osobno do wyboru.



Jastrzębie-Zdrój, Powstańców Śląskich 109 • tel. 32 47 11 559
www.przedszkoledzwoneczek.pl • sekretariat@przedszkoledzwoneczek.pl

Coraz mniej poszkodowanych

Jan Wyrwa zrezygnował z uczestnictwa w Stowarzyszeniu Osób Poszkodowanych Działalnością Radnego AM.



zwa sugeruje jednak, że do tego „ekskluzywnego” grona mogą przystąpić jedynie osoby skrzywdzone przez radnego AM, czyli Andrzeja Matusiaka. Ostatnio jest ich coraz mniej. Ze stowarzyszenia wystąpił dotychczasowy wiceprezes, Jan Wyrwa.

- Po co Pan w ogóle przystępował do stowarzyszenia?

- Mam 60 lat na karku, ale nie straciłem zapału do aktywności publicznej. Pomysł społecznej „samobrony” przed szkodliwą działalnością urzędów, wydał mi się dobry.

- Nie zmyliła Pana nazwa?

- Bardziej od nazwy liczył się dla mnie cel działania. Niestety, szybko okazało się, że stowarzyszenie nie interweniuje w żadnej sprawie dotyczącej zwykłego mieszkańca naszego miasta czy regionu. Cała jego działalność koncentrowała się na niechęci, a wręcz nienawiści do Andrzeja Matusiaka i jego brata Grzegorza, posła na Sejm.

- Co ostatecznie zdecydowało o pańskim wystąpieniu ze stowarzyszenia?

- Czare goryczy przechylały medialne doniesienia o tym, że Dariusz Janicki mógł być w przeszłości informatorem komunistycznych służb bezpieczeństwa. Nie chcę mieć nic wspólnego z takimi ludźmi.

Stowarzyszenie działa o dwóch lat. Na jego czele stanął były radny Janusz Tarasiewicz, a zastępcami zostali Jan Wyrwa i Dariusz Janicki, zatrudniony w Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej na stanowisku kierownika i redaktora naczelnego spółdzielczego biuletynu. Ostatnio wyszły na jaw informacje, że mógł on być Tajnym Współpracownikiem komunistycznej SB o pseudonimie „Korab”. Do stowarzyszenia należą także Gerard Weychert, prezes GSM i jego zastępca Radosław Pluta. Zgodnie z deklaracją założycielską, celem stowarzyszenia ma być pomoc ludziom poszkodowanym przez działalność różnego rodzaju instytucji państwowych. Na-

» Listy do redakcji

Dwóch kółek czar, albo czary-mary



Najnowszym, promocyjnym hitem prezydent Anny Hetman jest pomysł zainstalowania w naszym mieście systemu rowerów miejskich. Złośliwe języki już mówią, że jest to rekompensata za niezrealizowaną obietnicę wprowadzenia w Jastrzębie-Zdroju bezpłatnej komunikacji autobusowej. Rowery nie będą darmowe. Wartość tego przedsięwzięcia wy-

nosi 200 tys. zł. Teoretycznie, to sami mieszkańcy wybrali sobie tę inwestycję. Wszyscy pamiętamy propagandowy szum sprzed kilku miesięcy wokół ankiety na temat „inwestycji ogólnomiejscowej”. Jastrzębianie mogli wskazać na jedną z trzech propozycji: wymiana wiat przystankowych, ładowarki indukcyjne albo rowery miejskie. Nie mam nic do rowerów. Sam jestem

entuzjastą takiej formy aktywności fizycznej. Trudno jednak nie oprzeć się wrażeniu, że w Jastrzębie-Zdroju rowery miejskie są pomysłem lansowanym trochę na siłę. Rowery miejskie dobrze sprawdzają się w miejscowościach o tradycyjnym układzie urbanistycznym, gdzie jest jasno określone centrum miasta, gdzie toczy się życie towarzyskie. Mieszkańcy z dalszych dzielnic mogą dojeżdżać na miejskich rowerach na imprezy, do knajpy, do kina, na uczelnię. Jastrzębie-Zdrój jest zbudowane inaczej. Tworzymy luźny zlepek wielkich osiedli. Nie narzekam na to, ale jakoś nie widzę tutaj przydatności roweru miejskiego. Poza tym, taki system działa, jeżeli jest dużo punktów wypożyczenia rowerów, czyli tak zwanych stacji bezobsługowych. Czytając specyfikację przetargową, w Jastrzębie-Zdroju mają być tylko trzy takie punkty. Na przykład w Opolu, które jest niewiele większe, bo liczy 120 tys. mieszkańców, zainstalowano 19 stacji bezobsługowych. Nie powala też na kolana liczba. 24 rowery na stutysięczne miasto, to raczej skala symboliczna. Reasumując, plus dla miasta, że chce promować rowery jako środek lokomocji. Minus za nieprzemyślany, czysto pijarowy sposób wydania 200 tys. zł. Za taką kwotę można przygotować całkiem solidny odcinek trasy rowerowej.

stały czytelnik

Miękki upadek z kadrowej karuzeli

Nie przestają mnie zadziwiać kadrowe decyzje prezydent Anny Hetman. Oczywiście, trzeba być optymistą i liczyć na to, że Roman Foksowicz, nowy wiceprezydent sprawdzi się na tym stanowisku, czego mu - jako rodowity jastrzębianin - życzę z całego serca. Nie wiemy natomiast, jakie były przyczyny odwołania jego poprzednika, Ryszarda Rakoczego. Ani wasza gazeta, ani inne media nie piszą na ten temat żadnych konkretów. Ciekawi mnie nie tylko to, dlaczego wyleciał, ale także dlaczego wylądował w tak specyficznym miejscu. Jak czytamy w oficjalnej propagandzie, Ryszard Rakoczy został specjalistą do spraw technicznych w Miejskim Ośrodku Kultury, gdzie będzie zajmował się koordynowaniem dużych inwestycji w Parku Zdrojowym. Czytam i oczom nie wierzę. O jakich dużych inwestycjach jest mowa? Oczywiście, miasto zapowiada, że w latach 2017-2020 będzie realizowany projekt „Modernizacja zabytkowego Parku Zdrojowego im. Mi-

kołaja Witczaka oraz historycznych obiektów w Jastrzębie-Zdroju”. Nie mam jednak złudzeń, że to jest kolejna inwestycja, która dobrze wygląda na papierze, ale nigdy nie wyjdzie z fazy planowania. Do obowiązków byłego wiceprezydenta, a teraz specjalisty, należeć będzie „nadzór nad realizacją inwestycji i remontów, dbanie o prawidłowy stan techniczny budynków i placówek MOK, weryfikacja kosztów inwestorskich i kosztorysów wykonawczych oraz dokumentacji projektowej, a także sporządzanie dokumentacji do wniosków o dotacje i dofinansowanie remontów i inwestycji MOK”. Brzmi fachowo i z rozmachem. Ktoś spoza miasta mógłby pomyśleć, że przy jastrzębskim MOK jest tyle roboty, ile podczas remontu krakowskiej starówki. Jedyna optymistyczna informacja jest taka, że wynagrodzenie Ryszarda Rakoczego wynosi 4513 zł. Nie ma porównania z pensją wiceprezydenta, ale da się z tego przeżyć.

Rafał J.

nazwisko do wiadomości redakcji

REKLAMA

ABC

farby do MEBLI oraz KAFELEK

3V3

przed...
po...

Jastrzębie zdr., ul. 11 Listopada 71

www.abc3.pl

Problem jest trudny, niezręczny, wstydlivy, tragiczny i niepokojący. Trudno jednak przejść obok niego obojętnie. W Jastrzębiu-Zdroju nie ma miesiąca, a czasami tygodnia, aby ktoś nie popełnił samobójstwa.

Pod koniec kwietnia z ósmego piętra bloku przy ul. Wielkopolskiej rzucił się mężczyzna. Zginął. Tydzień wcześniej, przy tej samej ulicy w taki sam sposób chciał umrzeć inny mężczyzna. Przeżył. W ciężkim stanie został przewieziony do szpitala. Inne przykłady. Mężczyzna, który zastrzelił się na oczach rodziny. Mężczyzna planujący transmitować samobójczą śmierć na facebooku. W innym mieście, zestaw takich dramatycznych wrażeń starczyłby na rok. W Jastrzębiu-Zdroju to bilans jednego miesiąca. O skali zjawiska można się przekonać przeglądając kroniki policyjne albo serwisy lokalnych portali informacyjnych. Nie ma miesiąca, aby ktoś nie targnął się na swoje życie. Czasami do prób samobójczych dochodzi w regularnych, cotygodniowych, czarnych seriach. Wyszukiwanie podob-

Czarna seria

nych zdarzeń na stronach internetowych dotyczących innych miast, daje pojedyncze, incydentalne przypadki.

INTERNET ROI SIĘ OD KOMENTARZY I PRÓB WYJAŚNIENIA.

Większość z nich nie ma sensu. Absurdalne wydaje się tłumaczenie, że żyjemy w ciężkich, stresujących czasach.

A kiedy było dobrze? W czasie wojny? Za komuny? W czasie transformacji ustrojowej, kiedy padały zakłady pracy?

Szukanie przyczyn w specyficznym charakterze Jastrzębia-Zdroju też nie ma podstaw. Miasto nie różni się niczym od innych. Jest wiele miejscowości

opartych na blokowiskach, jak choćby Tychy, ale tamtejsze kroniki policyjne nie odbiegają od normy. Są miasta, które biją Jastrzębie na głowę, jeżeli chodzi o nagromadzenie problemów społecznych i gospodarczych. W Rudzie Śląskiej czy Bytomiu nie ma jednak fali samobójstw. Nawet jeżeli ktoś uważa, że w Jastrzębiu-Zdroju nie ma perspektyw, to przecież nie musi przenosić się na tamten świat. Wystarczy wyjechać do Katowic albo do Anglii.

EKSPERCI ALARMUJĄ, ŻE SAMOBÓJSTWA TO W POLSCE BARDZO POWAŻNY PROBLEM.

W ubiegłym roku, na własne życzenie rozstało się z życiem ponad 5 tys. osób. Śmiertelnych ofiar wypadków drogowych było o dwa tysiące mniej. Z danych policji wynika, że w ubiegłym roku najwięcej prób samobójczych odnotowywano w woj. śląskim, małopolskim i mazowieckim. Zdecydowanie częściej na taki krok decydują się mężczyźni (według danych na 5 405 osób, które targnęły się na swoje życie 4 638 to byli mężczyźni, 767 kobiety). Jeśli chodzi o grupy wiekowe, problem ten najczęściej dotyka ludzi młodych w wieku 25-29 lat i 30-34.

W tej tragicznej statystyce swój udział ma także Jastrzębie-Zdrój. Dlaczego? Część internautów przekonuje, że nad miastem zawisło fatum, ale taka interpretacja nie wyjaśnia istoty problemu. A może jest to pytanie, na które po prostu nie ma odpowiedzi? (fl)

REKLAMA



Jeśli szukasz ciekawych zadań w przyszłościowej branży Energetyki Wiatrowej wykorzystaj szansę i dołącz do naszego zespołu w Warszawicach k/ Żor jako

Pracownik produkcyjny (k/m)

w naszym oddziale spółki córki, EUROS Polska Sp. z o.o.

Obowiązki

- Stanowisko Laminater
- Budowa łopat do turbin wiatrowych w technologii infuzji próżniowej oraz laminatu ręcznego
- Wykładanie materiałów w formach produkcyjnych
- Laminowanie warstw tkanin
- Łączenie oraz sklejanie elementów kompozytowych
- Szlifowanie powierzchni
- Prace lakiernicze
- Rozpoznanie odchyłen w procesie produkcyjnym oraz informowanie przełożonych o odchyleniach
- Dobra organizacja i zdyscyplinowane podejście do pracy

Wymagania

- Zdolności manualne
- Dokładność, sumiennosc w wykonywaniu powierzonych obowiązków
- Uprawnienia do prowadzenia wózków widłowych i suwnic mile widziane
- Umiejętność pracy w zespole
- Gotowość do pracy zmianowej

Oferujemy

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Dobre i stabilne warunki zatrudnienia
- Pełną wyzwań pracę w międzynarodowym środowisku
- Szkolenie z zakresu budowy oraz konstrukcji łopat przeprowadzone przez wykwalifikowanych pracowników EUROS z Działu Konstrukcyjnego uprawniające do wykonywania funkcji laminatera na produkcji

Zainteresowane osoby prosimy o przysłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres mailowy: zylewska@europolska.pl lub na adres

EUROS Polska Sp. z o.o.
ul. Gajowa 5a
43-254 Warszowice

SENVION
wind energy solutions

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, 1662)".

Fragmenty informacji prasowych z ostatnich miesięcy

W Jastrzębiu-Zdroju ponownie doszło do dramatycznych scen. 40-letni mieszkaniec wyskoczył z okna na 8. piętrze w bloku i mimo szybko przeprowadzonej reanimacji, nie przeżył.

14-letnia Weronika z Jastrzębia-Zdroju wyszła wcześniej rano z domu do szkoły, ale do niej nie dotarła. Całe miasto postawione na nogi. Szukali nastolatki, która - według informacji policji - mogła próbować popełnić samobójstwo.

„Według zebranych informacji 40-letni mężczyzna postrzelił się śmiertelnie. Wszystko wskazuje na samobójstwo. Aktualnie policjanci sprawdzają okoliczności zdarzenia, łącznie z tym, czy 40-latek posiadał zezwolenia na broń” - wyjaśnia rzeczniczka jastrzębskiej policji.

Tragedia na ulicy Wielkopolskiej. Jak dowiadujemy się nieoficjalnie, w niedzielę, 23 kwietnia, w godzinach rannych młody człowiek wyskoczył z balkonu na piątym piętrze. Gdy na miejsce zdarzenia przybył zespół ratownictwa medycznego, niedoszły samobójca wciąż żył, wydawał się bardzo pobudzony, niemal agresywny.

Nie wiadomo, jak potoczyłby się los 35-latką, gdyby nie reakcja jego sąsiada. Zdesperowany mężczyzna chciał popełnić samobójstwo, skacząc z wieżowca. Wybawca zorientował się o zamiarze desperata, kiedy na portalu społecznościowym zobaczył transmisję na żywo, opublikowaną przez 35-latkę.

W rejonie lasu przy ulicy Cichej odnaleziono ciało młodego człowieka. „Poszukiwania 26-latką, w których uczestniczyło ponad 20 strażaków i policjantów, trwały dobrze ponad godzinę. Niestety, finał akcji był tragiczny. Mężczyzna powiesił się na drzewie.

Policjanci wspólnie ze strażakami zaczęli przeczyszczać teren leśny przy ulicy Podhalańskiej. Metodycznie, metr po metrze. Niestety, życie dopisało tragiczny aneks do nocnych poszukiwań.

Około godziny 2.30 policjanci natknęli się na ciało mężczyzny wiszące na drzewie. Wszystko wskazuje na to, że 47-latek odebrał sobie życie.

Policjanci jastrzębskiej patrolówki uratowali 51-latkę, który chciał targnąć się na swoje życie. Kiedy mundurowi weszli do mieszkania, mężczyzna leżał nieprzytomny w wannie. Dzięki natychmiastowej reakcji stróżów prawa, udało się przywrócić czynności życiowe mężczyzny i uniknąć tragedii.

Policjanci jastrzębskiej patrolówki uratowali 40-latkę, który próbował targnąć się na swoje życie. Mężczyzna wyszedł z domu po kłótni z żoną, zabierając ze sobą linkę holowniczą. Dzięki śladom na śniegu, które pozostawił w lesie 40-latek, stróże prawa szybko odnaleźli desperata, zapobiegając tym samym tragedii.

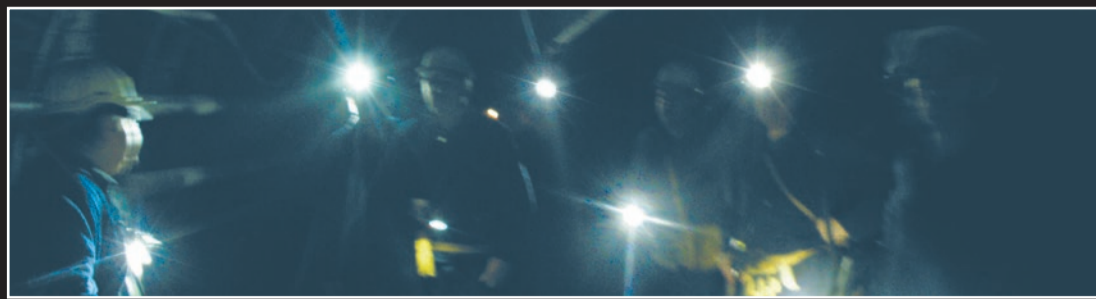
Z pewnością widok, na jaki natknęła się mieszkanka Jastrzębia-Zdroju, na długo zapadnie jej w pamięci. Jak relacjonowała dyspozytorowi Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego, na klatce schodowej jednego z budynków przy ulicy Pszczyńskiej znajduje się młoda kobieta. Niedoszła samobójczyni miała zakrwawione ręce, a na wysokości przedramienia znajdowała się świeża rana.

Kolejna samobójcza śmierć w naszym mieście. Jak dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Jastrzębiu-Zdroju, w sobotę, 5 listopada, wczesnym ranem przypadkowy przechodzień natknął się na zwłoki młodego mężczyzny. „Osoba, która odkryła wiszące na drzewie ciało, opuszczała właśnie teren garaży przy ulicy Małopolskiej.

Około godziny 4.00 rowerzysta przejeżdżający ulicą Rybnicką natknął się na makabryczny widok. Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, na terenie pobliskich garaży powiesił się młody - niespełna 30-letni - mężczyzna. Niedługo potem na miejscu zdarzenia pojawiła się policja i prokurator.

FEDRUJEMY

DODATEK



SPECJALNY

górnictwo | miasto | ludzie

Dodatek opracował: Jerzy Filar

W naszym mieście może powstać nowoczesny terminal przeładunkowy. Plany takiej inwestycji opracowała Jastrzębska Spółka Kolejowa, należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Terminal miałby powstać na terenach po byłej kopalni Jas-Mos. Jeżeli uda się zrealizować ten pomysł, a rząd - zgodnie z zapowiedziami - przywróci żeglowność polskim rzekom, Jastrzębie-Zdrój stanie się ważnym punktem na międzynarodowych szlakach handlowych.

Jastrzębie na jedwabnym szlaku?



Po zlikwidowanej kopalni Jas-Mos pozostało sporo niewykorzystanych terenów oraz infrastruktury górniczej i kolejowej. Ciekawy pomysł zagospodarowania tego majątku zaproponowała JSK. Wstępne analizy wskazują, że ta część naszego miasta idealnie nadaje się pod budowę nowoczesnego terminalu przeładunkowego.

INWESTYCJA WPISUJE SIĘ W BARDZO MODNY OSTATNIO W EUROPIE TZW. TRANSPORT INTERMODALNY.

Tak jest nie tylko nowocześnie, ale i tanio. Najprościej rzecz ujmując, chodzi o to, aby przewozić towary wieloma środkami transportu, m.in. ciężarówkami, koleją, barkami rzeczными. Kluczem, aby wszystko przebiegało płynnie, sprawnie i opłacalnie, jest standaryzacja jednostek ładunkowych. Idealnie pasują do tego kontenery albo podwozia kolejowe. W transporcie intermodalnym najbardziej skomplikowanym i czasochłonnym elementem jest przeładunek towaru. Dlatego wzdłuż międzynarodowych szlaków handlowych budowane są wyspecjalizowane terminale. Ważnym punktem na transportowej mapie może stać

się Jastrzębie-Zdrój. Plan, przygotowany przez specjalistów JSK i JSW zakłada, że na pokopalnianych terenach powstanie kompleks złożony ze stacji rozrządowej, miejsca do załadunku, powierzchni magazynowych, obiektów biurowych oraz punktu obsługi technicznej. Do takiej inwestycji potrzeba dużo miejsca. Obszar kolejowy JSK wraz z przyległymi działkami należącymi do JSW oraz miasta, spełnia to kryterium. Dodatkowym atutem jest doskonała lokalizacja, blisko granicy i wyjazdu na autostradę A1 oraz sąsiedztwo jastrzębskich terenów inwestycyjnych.

JUŻ TERAZ BRZMI TO CIEKAWIE, ALE TERMINAL MOŻE OKAZAĆ SIĘ PRAWDZIWYM HITEM, JEŻELI RZĄD ZREALIZUJE ZAPOWIADANY PLAN PRZYWRÓCENIA ŻEGLOWNOŚCI POLSKICH RZEK.

Kluczowe znaczenie ma tutaj Odra. Na rzece zostanie przywrócony transport. Planuje się także zbudowanie drogi wodnej, łączącej Odrę, Dunaj i Łabę. Ważnym elementem rzecznej infrastruktury handlowej stanie się największe w Europie ponadnarodowe centrum logistyczne Gorzycz-

ki-Wierzniowice. Jego powierzchnia wyniesie około 500 hektarów. Mniej więcej połowa po stronie polskiej, a pozostała część w Czechach. To przysłowiowy „rzut beretem” od naszego miasta. Ale to nie wszystko. W planach jest także zmodernizowanie szerokiego toru na trasie Hrubieszów-Sławków i przedłużenie tej linii do Gorzyczek. Powstałby gigantyczny szlak handlowy. Udrożnienie i modernizacja szerokiego toru to ważny element wzmocnienia kontaktów handlowych z krajami za wschodnią granicą, a dalej z Chinami. Coraz głośniejszy mówi się o tym w Pekinie i Warszawie. Jeżeli plan się powiedzie, towary ze wschodu przyjadą do Polski pociągiem, a w Gorzyczkach zostaną przeładowane na rzeczne środki transportu. A dalej, Odrą, Łabą i Dunajem popłyną do Europy Zachodniej. W centrum tego gigantycznego przedsięwzięcia logistyczno-handlowego znalazłoby się Jastrzębie-Zdrój. Brzmi to tak pięknie, że aż trudno uwierzyć, aby mogło być prawdziwe.

TO PRAWDA, ŻE ZE WZGLĘDU NA KOSZTY I SKALĘ, REALIZACJA TAKIEJ INWESTYCJI MOŻE SIĘ NIE UDAĆ. CHOĆ Z DRUGIEJ STRONY: DLACZEGO NIE?



ŁUKASZ KASZA,
przewodniczący Rady Miasta

Realizacja tego projektu miałaby olbrzymie znaczenie dla naszego miasta. To szansa nie tylko na miejsca pracy, ale także na oparcie rozwoju Jastrzębia-Zdroju na drugim, poza górnictwem, solidnym, gospodarczym fundamencie.

Według danych GUS drogami wodnymi przewożymy w Polsce około 7 mln ton towaru rocznie, co stanowi tylko 0,7 proc. całego transportu. W Niemczech wskaźnik ten wynosi 20 proc., a w Holandii 40 proc. Najwyższy czas odrobić te zaległości. Transport wodny jest jednym z filarów „planu Morawieckiego”. Obecny rząd chce uczynić Polskę ważnym ogniwem międzynarodowego handlu między wschodem i zachodem, północą i południem. Jedną z kluczowych osi transportowych przetnie się w sąsiedztwie naszego miasta. Oczywiście, wielki i nowoczesny terminal przeładunkowy nie jest inwestycją, którą samodzielnie może udźwignąć Jastrzębie-Zdrój. Życie jednak uczy, że tam gdzie jest dobry pomysł, znajdują się i pieniądze. A pomysł z terminalem na terenach po kopalni Jas-Mos jest naprawdę dobry.

W rektoracie krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej podpisano list intencyjny dotyczący współpracy z branżą górniczą. Przystąpili do niej przedstawiciele przedsiębiorstw górniczych, uczelnie wyższe, a także...

Górnictwo może

Wszystko zaczęło się w ubiegłym roku podczas sesji zorganizowanej w ramach Szkoły Eksploatacji Podziemnej. Uczestnicy debaty pokazali, że górnictwo może i potrafi pozytywnie oddziaływać na swoje otoczenie. Problem polega na tym, że nie wszyscy o tym wiedzą. I tak narodził się projekt „Górnictwo jest OK”. Szkoła Eksploatacji Podziemnej i Fundacja dla AGH zaprosiły do współpracy nad nim szereg instytucji, spółek węglowych i firm ekologicznych. W ciągu roku do projektu przystąpiły kolejne podmioty. Pojawiły się nowe pomysły. W sumie zrealizowano 36 wspólnych projektów. Inicjatorzy akcji postanowili więc podpisać list intencyjny dotyczący wypracowywania i wdrażania w branży górniczej w Polsce zasad społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR - ang. Corporate Social Responsibility). Jakie korzyści branży wydobywczej może dać projekt „Górnictwo OK”? Przede wszystkim może poprawić efektywność i innowacyjność. Ważne są także korzyści wizerunkowe.

GÓRNICCTWO POWINNO WYJŚĆ Z MEDIALNEGO CIENIA I PUBLICZNIE POKAZAĆ, CO ZROBIŁO DOBREGO.



- Często spotykamy się z opinią, że jesteśmy branżą wspieraną przez państwo. Tymczasem z danych Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej wynika, że aż 33 proc. przychodów firm górniczych trafia do budżetu centralnego i budżetów lokalnych w postaci podat-

ków. Polska znajduje się zdecydowanie powyżej średniej światowej pod względem wysokości kontrybucji górniczych. Ich poziom jest wyższy niż w Rosji i Kazachstanie. Warto komunikować takie fakty - ocenia dr Paweł Bogacz, pomysłodawca projektu.

W rektoracie krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej list intencyjny dotyczący inicjatywy „Górnictwo OK” podpisali: Daniel Ozon, prezes JSW, Michał Herman, prezes PG Silesia, Mirosław Bendzera prezes Grupy Famur, prof. Marek Cała, dziekan Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii

AGH, prof. Krzysztof Wodarski, dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej oraz dr Jerzy Kicki, prezes Fundacji dla AGH.

- Jesteśmy w sali Kolegium Rektorowskiego AGH, gdzie zapadają najważniejsze dla uczelni decyzje. Mam wrażenie, że my także jesteśmy

Kluczowe inwestycje

W zakładach przerobczych kopalń JSW ruszają pierwsze inwestycje, dzięki którym Jastrzębska Spółka Węglowa wyprodukuje więcej węgla koksowego wysokiej jakości.

Takie założenie zostało przyjęte zarówno w programie restrukturyzacji, jak i w opracowywanej aktualnie strategii na lata 2018-2030. W najbliższych kilku latach produkcja węgla koksowego w kopalniach należących do JSW ma osiągnąć poziom 85 procent ogólnej produkcji. Aby tego dokonać, spółka musi sporo zainwestować, przede wszystkim w zakłady przerobcze w kopalni Budryk i w obu ruchach kopalni Knurów-Szczygłowice.

KNURÓW -SZCZYGŁOWICE

Większość zadań inwestycyjnych jest na etapie przetargów i przygotowania dokumentacji technicznej, jednak w Ruchu Knurów rozpoczę-

to już pierwsze roboty przy budowie zagęszczacza lamelowego. To ogromny, betonowy obiekt o średnicy 12 metrów, który jest niezbędny w technologii wzbogacania węgla. To dopiero początek ogromu prac modernizacyjnych w Ruchu Knurów, który już wkrótce zamieni się w plac budowy. Podobnie będzie w Ruchu Szczygłowice oraz w kopalni Budryk.

Łącznie w obu Ruchach kopalni Knurów-Szczygłowice przeprowadzonych zostanie szereg inwestycji modernizacyjnych nakierowanych głównie na zagwarantowanie wzrostu udziału węgla koksowego w produkcji kopalni, pełne zamknięcie obiegu wodno-mułowych i zwiększenie wydajności węzłów technologicznych. Zrealizowane będą zadania nastawione głównie na modernizację

obiegu wodno-mułowych, czyli budowę nowoczesnych, wysokowydajnych pras filtracyjnych, ale również maszyn wzbogacających takich jak osadzarki czy flotowniki oraz szereg urządzeń współpracujących i wspomagających prowadzenie operacji przerobczych.

Inwestycja w kopalni Knurów-Szczygłowice jest kompleksowym projektem realizowanym w kilku zadaniach, w celu poprawy jakości wydobywanego węgla, poprzez wzrost udziału węgla koksowego w produkcji kopalni oraz rozpoczęcie produkcji węgla koksowego typu hard. Obecnie kopalnia produkuje około 55 proc. węgla koksowego. Po zakończeniu inwestycji węgiel koksowy ma stanowić około 80 proc. całej produkcji. Realizację przedsię-



W Ruchu Knurów rozpoczęto budowę zagęszczacza lamelowego.

wzięcia przewiduje się na lata 2016-2018. Pierwsze efekty inwestycji mają nastąpić w 2019 roku. Właśnie w tym roku kopalnia ma rozpocząć produkcję węgla koksowego typu hard oraz zanotować wzrost produkcji do 4 milionów ton rocznie.

BUDRYK

Kopalnia Budryk jest obecnie głównie producentem węgla do celów energetycznych, którego odbiorcami są elektrownie i elektrociepłownie zawodowe, ale produkuje też

Wyzający inicjatywy „Górnictwo OK”.
że firmy doradcze.

być OK



przed decyzją na temat przyszłości branży. Zadaniem zebranych na tej sali jest, by hasło „Górnictwo OK” nie brzmiało jak oksymoron - powiedział prof. Marek Cała, dziekan Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii AGH.

Ważnym wydarzeniem dla projektu będzie Polski Kongres Górnicy

w listopadzie tego roku. Jego założenia organizacyjne przedstawił dr Jerzy Kicki.

- Jest mi miło, że grupa inicjatyw na „Górnictwo OK” działa pod skrzydłami Fundacji dla AGH. Chciałbym, aby starania grupy można było przełożyć na lepszy wizerunek górnictwa, by branża nie była postrzegana w odbiorze społecznym w takich kategoriach jak w ostatnim czasie - zadeklarował dr Kicki.

Pisemną deklarację podpisania listu intencyjnego inicjatywy „Górnictwo OK” złożyły Polska Grupa Górnicza, LW Bogdanka oraz KGHM Polska Miedź.

- Dzisiejsze spotkanie odbieram jako początek czegoś bardzo ważnego nie tylko dla JSW, ale dla całej branży. Budowanie wartości firmy w oparciu o zasady zrównoważonego rozwoju i w dialogu z interesariuszami stanowi aktualnie naturalny i niezbędny element długofalowej strategii zarządzania firmą. Staramy się być organizacją społecznie odpowiedzialną i wносить jak najwięcej pozytywnych wartości do relacji z otoczeniem, w którym żyjemy i pracujemy. Naszym priorytetem jest odpowiedzialny rozwój poprzez innowacje, inwestycje i edukację - mówił Daniel Ozon, p. o. prezesa zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.



węgiel koksowy typu 34.2 kierowany do koksowni. Aby zmienić proporcje wydobywanego węgla, tzn. zwiększyć znacznie udział dobrych jakościowo węgla koksowych, od kilku lat prowadzone są prace związane z budową poziomu 1290. Celem inwesty-

cji jest udostępnienie i zagospodarowanie około 167 milionów ton węgla koksowego zalegającego pomiędzy poziomami 1050 a 1290. Dzięki udostępnieniu zasobów zalegających poniżej poziomu 1050 kopalnia Budryk będzie mogła prowadzić wydobywanie do 2077 roku.

Inwestycja pod nazwą „Budowa poziomu 1290 w KWK Budryk” idzie w kilku kierunkach. Obejmuje pogłębienie szybu VI oraz budowę szeregu wyrobisk górnictwa, budowę niezależnego systemu transportowego dla węgla koksowego typu hard oraz rozbudowę zakładu przeróbki mechanicznej węgla pod kątem niezależnego wzbogacania węgla koksowych typu hard. Bezwzględnych wymogiem jest realizacja tych obszernych zadań przy utrzymaniu pełnej ciągłości ruchu zakładu w zakresie prowadzonych procesów technologicznych tj. od odbioru urobku z szybów wydobywczych do załadunku gotowych produktów węglowych i ekspedycje ich do odbiorców. Efektem tych inwestycji będzie wzrost produkcji węgla koksowego z 35 do 59 proc. Rozpoczęcie produkcji węgla typu 35 w kopalni Budryk planowane jest w 2019 roku.

Praca i praktyki w JSW

Uczniowie szkół zawodowych i studenci kierunków związanych z górnictwem, mogą wiązać swoją przyszłość zawodową z Jastrzębską Spółką Węglową.

Studenci Politechniki Śląskiej oraz Akademii Górniczo-Hutniczej będą mogli odbywać praktyki w zakładach Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W Jastrzębiu-Zdroju podpisano w tej sprawie stosowne porozumienia. W ramach współpracy z uczelniami JSW zapewni studentom możliwość odbycia praktyk robotniczych i studenckich. Ponadto spółka umożliwi im zdobycie ciekawych tematów do prac dyplomowych. W ramach współpracy uczelnie będą mogły organizować wycieczki dydaktyczne dla studentów do zakładów JSW. Podpisane umowy mają na celu przede wszystkim zacieśnienie dotychczasowej, dobrej współpracy pomiędzy spółką i uczelniami. Dla studentów jest to szansa na dobre przygotowanie zawodowe oraz zdobycie doświadczeń w trudnej sztuce górnictwa.

To nie jedyne porozumienie zawarte w kwietniu przez JSW. Spółka podpisała także umowę o współpracy z Powiatem Gliwickim. Dotyczy ono organizowania praktycznej nauki zawodu oraz gwarancji zatrudnienia w zakładach JSW dla absolwentów Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Porozumienie obejmuje uczniów, którzy rozpoczęli naukę w roku szkolnym 2016/2017. W umo-



wie ustalono, że o liczbie osób planowanych do zatrudnienia decyduwać będzie spółka.

- Podpisane dzisiaj porozumienia to jasny sygnał dla młodzieży uczącej się w szkołach zawodowych i studiującej na kierunkach związanych z górnictwem, że mogą wiązać swoją przyszłość zawodową z naszą spółką jako firmą perspektywiczną. Będziemy działać na Śląsku przez kolejne

dziesięciolecia i będziemy potrzebować wykwalifikowanej kadry. Maszyny, nawet te najnowocześniejsze, można kupić, ale bez pracowników żadna firma sobie nie poradzi. Dzisiejsze porozumienia to również dowód na to, że Jastrzębska Spółka Węglowa jest otwarta na współpracę ze światem nauki, samorządami, uczelniami i szkołami - powiedział Daniel Ozon, p.o. prezesa JSW.



Jastrzębska Spółka Węglowa przedstawiła dane dotyczące działalności operacyjnej za pierwszy kwartał tego roku. W raporcie podkreślono, że Grupa JSW utrzymuje stabilny poziom produkcji węgla i koksu.

W raporcie podkreślono, że w przeciągu ostatnich 7 miesięcy dokonano zmian w strukturze organizacyjnej. W przypadku segmentu węglowego doszło do przekazania części ruchu Jas-Mos i kopalni Krupiński do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Jeżeli chodzi o koks, sprzedano Wałbrzyskich Zakładów Koksowniczych Victoria.

- Powyższe działania wpłynęły na poziom produkcji i sprzedaży węgla oraz koksu w Grupie JSW. Jednocze-

śnie w segmencie węgla, wdrożone działania restrukturyzacyjne spowodowały wzrost udziału węgla koksowego w ogólnej strukturze produkcji - napisano w raporcie.

Wyniki produkcyjne w pierwszym kwartale tego roku, wyłączając KWK Krupiński i Ruch Jas-Mos:

- produkcja węgla ogółem wyniosła ok. 3,74 mln t i była wyższa w porównaniu do IV kw. 2016r. o ponad 5 proc., a w stosunku do I kw. 2016r. wyższa o prawie 8 proc.;
- produkcja węgla koksowego wyniosła ok. 2,77 mln t i była na poziomie IV kw. 2016r., a w stosunku do I kw. 2016r. wyższa o ponad 15 proc.
- produkcja węgla do celów energetycznych wyniosła ok. 0,97 mln t

i była wyższa w porównaniu do IV kw. 2016r. o blisko 23 proc., a w stosunku do I kw. 2016r. niższa o ponad 9 proc.

- sprzedaż węgla ogółem wyniosła ok. 3,58 mln t i w I kw. 2017r. była niższa w porównaniu do IV kw. 2016r. o blisko 2 proc., a w porównaniu do I kw. 2016r. wyższa o ponad 6 proc..
- produkcja koksu z wyłączeniem WZK Victoria S.A. w I kw. 2017r. była niższa w porównaniu do IV kw. 2016 o ponad 13 proc., a w stosunku do I kw. 2016r. niższa o ponad 10 proc. Obniżenie wolumenu produkcji koksu w I kw. 2017r. wynikało z racjonalnych decyzji podyktowanych warunkami rynkowymi.

W Sejmie o górnictwie

Na wniosek **GRZEGORZA MATUSIAKA**, jastrzębskiego posła Prawa i Sprawiedliwości, rząd przedstawił Sejmowi informację o działaniach podejmowanych w górnictwie.



Temat zreferował wiceminister Energii **GRZEGORZ TOBISZOWSKI**, który jest zarazem pełnomocnikiem rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego.

- Górnictwo jest dziś w innym miejscu, niż półtora roku temu, kiedy zagrożone były wypłaty dla górników, a pozabawione płynności spółki węglowe stały na krawędzi upadłości. W ramach działań naprawczych udało się m.in. wypracować i wdrożyć zaakceptowany przez wierzycieli program restrukturyzacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz powołać Polską Grupę Górniczą, która przejęła kopalnie Kompanii Węglowej, a z początkiem kwietnia tego roku - także kopalnie Katowickiego Holdingu Węglowego, który nie byłby w stanie samodzielnie obsłużyć 2,5-miliardowego zadłużenia. Dzięki tym decyzjom mamy uporządkowaną strukturę zarządczą w górnictwie węgla kamiennego, wchodzimy w inne ramy decyzyjne. Dziś rozmawiamy o kształtowaniu cen węgla, realizowanych inwestycjach, dyskutujemy, czy na rynku jest niedobór węgla - mówił Grzegorz Tobiszowski. Wiceminister przyznał, że w restrukturyzacji pomogły rosnące w minionym roku ceny węgla. Podkreślił jednak, że górnicze spółki nie skorzystałyby z tego, gdyby nie podjęte działania wewnętrzne.

JAKO PRZYKŁAD PODAŁ JASTRZĘBSKĄ SPÓŁKĘ WĘGLOWĄ, GDZIE UDAŁO SIĘ OGRANICZYĆ KOSZTA O 20 PROC.

Tobiszowski bronił decyzji JSW o przekazaniu KWK Krupiński do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Zaprezentował posłom umowę sprzed dwóch lat między JSW a niemiecką spółką Silesian Coal, posiadającą koncesję na eksploatację złoża węgla pod Orzeszem. Inwestor chciał eksploatować pokład, korzystając z infrastruktury „Krupińskiego”, co - w ocenie resortu energii - dałoby profity niemieckiej spółce, ale nie byłoby korzystne dla JSW. Mówiąc o roli węgla w przyszłym miksie energetycznym Polski wiceminister zapowiedział, że jeszcze przed wakacjami resort energii chce przedłożyć parlamentowi projekt ustawy o rynku mocy, którego założenia mają być wcześniej zaakceptowane przez Komisję Europejską. Ministerstwo Energii chce też przedłożyć do dyskusji w Sejmie polskie stanowisko w sprawie unijnego tzw. pakietu zimowego, którego przyjęcie w proponowanym przez Unię kształcie zablokowałoby w przyszłości inwestycje energetyczne oparte na węglu. „W tej sprawie powinniśmy być zjednoczeni, to kwestia racji stanu Polski” - ocenił Tobiszowski.

KUPUJ!



Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska podwyższył cenę docelową dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej **do 111,5 zł** ze 106,2 zł, podtrzymując zalecenie „kupuj”. 28 kwietnia wzrosty JSW sięgały ok. 8 proc.

- Jeśli nasze założenia są słuszne, spółka powinna być w stanie nie tylko spłacić całe zadłużenie, ale także zakończyć 2017r. z 1,8 mld zł gotówki netto na koncie - napisano w rekomendacji.

Cyklon szaleje, ceny rosną

W kwietniu, ceny węgla koksowego podskoczyły na świecie aż o 86 proc., sięgając nawet 283,10 dolarów za tonę. To wszystko w wyniku australijskich perturbacji z dostawą surowca po przejściu niszczącego cyklonu nad górniczym stanem Queensland.

Oszacowano, że szkody w górnictwie węgla koksującego skutkują największym od 6 lat zaburzeniem eksportu - donosi portal mining.com.

Najwięksi światowi producenci, jak BHP Billiton i Peabody Energy, ogłosili stan klęski żywiołowej i powołali się na klauzulę force majeure (niemożność realizacji kontraktów przez siłę wyższą). Linie kolejowe w wyniku gwałtownych powodzi po przejściu cyklonu zostały zniszczone i zamknięte na ponad miesiąc do czasu naprawienia uszkodzeń. Chiny

i Japonia, należące do największych na świecie odbiorców surowca niezbędnego do wyrobu stali, zostały zmuszone do szukania alternatywnych dostaw koksu.

Ze stanu Queensland pochodzi ponad połowa światowego

eksportu węgla koksowego transportowanego drogą morską. To główny dostawca dla chińskiego przemysłu metalurgicznego.

Ocenia się, że deficyt w dostawach wyniesie od 15-20 mln t węgla koksującego oraz ok.

3 mln t węgla energetycznego. Przed sześciu laty, po rekordowych stratach w Queensland, również z powodu tropikalnego cyklonu, ceny węgla koksowego osiągnęły niepokonywany do dziś poziom 330 dolarów za tonę.



ZASŁYSZANE



KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI, minister Energii, w wywiadzie dla TVP

Za 10 lat będzie nam potrzeba 25 proc. więcej energii niż dzisiaj zużywamy. Stąd decyzja naszego rządu, że opieramy bezpieczeństwo energetyczne na energetyce węglowej, bo to jest nasz jedyny surowiec energetyczny (...). Jeżeli budujemy elektrociepłownie gazowe, to co robimy? - Zwiększamy zużycie gazu dostarczanego z Rosji, z zewnątrz, gdzie pod względem politycznym, w każdej chwili może on nam być odcięty. To jest podporządkowanie się gospodarcze. Ja się dziwię w tej chwili, że Unia Europejska ulega lobbingsowi rosyjskiemu. Ulega presji. Skądinąd wiadomo, że Rosjanie duże pieniądze kierują na propagandę swoich działań i na pewien lobbings na cały świat. Ale decyzje budowy drugiej nitki Nord Stream, to są decyzje szkodliwe nie tylko dla Polski, ale dla Unii Europejskiej.

► Projekt realizowany przy pomocy środków budżetowych Miasta Jastrzębie-Zdrój



Grażyna Strzdała i Dorota Kowol, przewodnicząca KGW Sołectwa Ruptawa-Cisówka.

Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka

Z inicjatywy Doroty Ledwoń, Sołtysa Ruptawy-Cisówki, a także Rady Sołeckiej i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój”, wniosek na realizację zadania publicznego, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” otrzymał dofinansowanie w wysokości osiemnastu tysięcy złotych.

REKLAMA



Centrum Szkoleniowe Bodyshaping Academy oraz Kopalnia Formy zapraszają do udziału w atrakcyjnych kursach trenerskich!



JUŻ WE WRZEŚNIU 2017

KURS TRENERA PERSONALNEGO!



-PONAD 120H Z WYKWALIFIKOWANĄ KADRĄ AWF

-PONAD 10 LAT DOŚWIADCZENIA W PROWADZENIU SZKOLEŃ

-AUTORSKI PROGRAM TRENERÓW KADRY INSTRUKTORÓW NA ŚLĄSKU

-ZAJĘCIA W KOPALNI FORMY!

-POZNAJ NAJNOWSZE TRENDY ORAZ METODY W TRENINGU PERSONALNYM

-SPOTKANIA Z MISTRZAMI POLSKI W KULTURYSTYCE I FITNESS

ZOSTAŃ PROFESJONALISTĄ!

SZCZEGÓŁY W RECEPCJI KLUBU KOPALNIA FORMY
www.kopalniaformy.pl

KOPALNIA FORMY ul. Prosta 4, Jastrzębie-Zdrój 44-330, tel. 32 440 24 24

Regulamin konkursu

§1

Konkurs zorganizowano z inicjatywy Rady Sołeckiej, Sołectwa Ruptawa-Cisówki i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, na podstawie otrzymanego dofinansowania do realizacji zadania publicznego, o których mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2016r. poz. 239 i 395).

§2

1. Celem zasadniczym konkursu jest upamiętnienie ocalałych wspomnień dotyczących, już nieżyjących ludzi, a także tworzenie dostępu do ocalałych pamiątek kultury materialnej i kultury religijnej.
2. Prace konkursowe, zasadniczo będą wspierać i wzbogacać ekspozycję wystawienniczą Izby Regionalnej w Domu Sołeckim, przy ulicy Cieszyńskiej 101.

§3

Konkurs kierowany jest do 3 grup uczestników, tj. dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych; młodzieży szkół ponadgimnazjalnych; dorosłych i seniorów.

§4

1. Prace twórcze, w ramach konkursu, zasadniczo winny dotyczyć:
- Opisu ludzi, którzy swoją pracą i poświęceniem, służyli człowiekowi;
- Przedmiotów materialnych, służących w codziennym życiu ludzi, np. narzędzi gospodarstwa domowego czy rolnego, mebli, fotografii, książek, nakryć stołów, ozdób ze szkła, ceramiki czy metalu;
- Przedmiotów kultury religijnej, np. figury gipsowe aniołków i świętych, krzyżki, ryngrafy, śpiewniki, modlitewniki, kropielniczki, nekrologi, pieśni i utwory religijne, ogłoszenia z życia parafii, dokumenty kościelne i przedmioty sakralne oraz inne przedmioty kultury religijnej.

§5

Prace twórcze na konkurs mogą mieć postać:

- opisu historycznego danej postaci lub rodziny;
- zdjęcia lub serii zdjęć;
- prezentacji multimedialnej, w ppt, nie dłuższej niż 10 slajdów lub filmu cyfrowego, nie dłuższego niż 5 minut;
- ekspozatu kultury materialnej;
- ekspozatu kultury religijnej.

§6

- Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o nieodpłatnym przekazaniu pracy na konkurs, która będzie dostępna na ekspozycji wystawienniczej w zasobach Izby Regionalnej, w Domu Sołeckim, co najmniej do 31 grudnia 2018 roku.
- Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o wyrażeniu zgody lub niewyrażeniu zgody na ewentualne odnowienie lub konserwację ekspozatu.
- Darczyńca lub osoba udostępniająca ekspozat może na piśmie wyrazić zgodę lub nie wyrazić zgody na podanie nazwy, wieku, miejsca pochodzenia, przeznaczenia ekspozatu oraz adresu do korespondencji.

§7

- Komisja konkursowa, złożona z członków Rady Sołeckiej i przedstawiciela Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, dokona oceny punktowej dostarczonych prac na podstawie następujących kryteriów: a) poprawność tematyczna (1-7 pt.), oryginalność i pomysłowość (1-7 pt.), spójność regionalna (1-7 pt.).
- Konkurs trwa od chwili ukazania się ogłoszenia na łamach gazety „Nasze Jastrzębie” do 26 czerwca 2017 roku.
- Komisja przyzna po 3 nagrody w każdej grupie wiekowej, za każde 3 pierwsze najlepsze prace, w oparciu o uzyskaną liczbę punktów.
- Nagrody będą obejmować: wyjazd do Muzeum Sztuki w Warszawie, a także na lekcję historii przy tzw. „Okrągłym Stole” w Pałacu Prezydenckim, a także książki i dyplom dla wszystkich uczestników konkursu „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka”.
- Podsumowanie i uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w dniu 30 czerwca 2017r. w Domu Sołeckim, przy ulicy Cieszyńskiej, o godzinie 15.00. wraz z podaniem informacji o wynikach konkursu do wiadomości publicznej.

Wszelkie pytania dotyczące konkursu prosimy przysyłać na adresy mailowe:

dorotaledwon@tlen.pl, kajakier@interia.pl

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „JAS-MOS” Z SIEDZIBĄ
W JASTRZĘBIU-ZDROJU PRZY UL. SŁONECZNEJ 18A,
OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:**

**I. USTANOWIENIE I ZBYCIE ODREBNEJ WŁASNOŚCI
LOKALI MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH PRZY:**

- ul. G. Morcinka 7/2, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,51 m², cena wywoławcza 44 000 zł, wadium 4 400 zł,
- ul. St. Moniuszki 8/5, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,40 m², cena wywoławcza 44 000zł, wadium 4 400 zł,
- ul. Krótka 2/6, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 38,11 m², cena wywoławcza 57 000 zł, wadium 5 700 zł,
- ul. gen. W. Andersa 29/2 (była ul. Wieczorka), Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 40,80 m², cena wywoławcza 57 800 zł, wadium 5 780 zł,
- ul. Pomorska 21/11, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 26,00 m², cena wywoławcza 49 000 zł, wadium 4 900 zł,
- ul. gen. W. Andersa 7/4 (była ul. Wieczorka), Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 38,18 m², cena wywoławcza 57 600 zł, wadium 5 760 zł,
- ul. Pomorska 48/14, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 25,94 m², cena wywoławcza 43 200 zł, wadium 4 320 zł,
- ul. Wiejska 13c/24, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa 37,78 m², cena wywoławcza 47 400 zł, wadium 4 740 zł,
- ul. Warmińska 40/2, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 25,60m², cena wywoławcza 43 400 zł, wadium 4 340 zł,
- ul. gen. W. Andersa 17/5 (była ul. Wieczorka), Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa 47,39 m², cena wywoławcza 73 600 zł, wadium 7 360 zł.

**Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS”
sala nr 4 w dniu 24.05.2017r., o godzinie 13⁰⁰.**

Minimalne postąpienie wynosi 500,00zł. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem na ustanowienie i zbycie odrębnej własności...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone na poczet ceny mieszkania, a pozostałym osobom zwrócone w terminie do 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: wpłaty wpisowego i udziału do Spółdzielni, poniesienia kosztów ogłoszenia przetargu, sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość rynkową lokalu, sporządzenia aktu notarialnego, założenia i wpisu do księgi wieczystej.

Umowa ustanowienia i zbycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego zawarta zostanie w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię.

**II. NAJEM LOKALI MIESZKALNYCH
POŁOŻONYCH W JASTRZĘBIU- ZDROJU PRZY:**

- ul. Górnicza 38/29, Jastrzębie-Zdrój, kat. M- 2, pow. użytkowa 35,90m² stawka wyjściowa 7,13zł/m², wadium 256 zł, kaucja mieszkaniowa 6-krotności wylicytowanej opłaty czynszowej,
- ul. Wiejska 19d/5, Jastrzębie-Zdrój, kat. M- 3, pow. użytkowa 37,91m² stawka wyjściowa 8,33zł/m², wadium 316 zł, kaucja mieszkaniowa 6-krotności wylicytowanej opłaty czynszowej.

Celem przetargu jest ustalenie stawki czynszu za 1m² powierzchni użytkowej przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Minimalne postąpienie wynosi 0,50 zł.

**Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS”
sala nr 4 w dniu 24. 05.2017r., o godzinie 13⁰⁰.**

Licytowana stawka czynszu nie obejmuje opłat niezależnych od Spółdzielni. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem organizowania przetargów na najem lokali mieszkalnych...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone w poczet kaucji mieszkaniowej, a pozostałym osobą zwrócone w terminie 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba przystępująca do przetargu zobowiązana jest udokumentować posiadanie stałego dochodu, pozwalającego na bieżące regulowanie czynszu i pozostałych opłat.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do zawarcia w terminie 7 dni od daty zakończenia przetargu umowy najmu - z której treścią zapoznała się przed przystąpieniem do przetargu - na lokal będący przedmiotem przetargu oraz wpłaty kaucji mieszkaniowej w wysokości 6-krotności wylicytowanej opłaty czynszowej najpóźniej w dniu podpisania umowy.

Wystawione do przetargów lokale mieszkalne można oglądać w dniach 15 i 16 maja 2017r., po wcześniejszym zgłoszeniu się w administracji osiedla przy:

- ul. Staszica 8 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 476 12 55 (ul. Morcinka, Moniuszki, Górnicza, Krótka, Andersa, Wiejska),
- ul. Kaszubska 3 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 473 01 69 (ul. Pomorska, Warmińska).

Dowód wpłaty wadium do organizowanych przetargów należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia 23.05.2017r., do godziny 16⁰⁰.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyny. Dodatkowych informacji udziela komórka członkowsko-mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 2 lub telefonicznie pod numerem 32 47 626 36-38 wew. 37.

Narodziny gwiazdy



Foto: www.jas24info.pl

Sukces tegorocznej edycji festiwalu Jazztrzębie, zorganizowanego po raz kolejny przez Fundację Harmonicznego Chaosu, jest najlepszym przykładem, że Jastrzębie-Zdrój zlakonione jest imprez ciekawych, profesjonalnie zorganizowanych i stojących na dobrym poziomie artystycznym.

Wśród wykonawców uwagę przykuła młoda wokalistka Joanna Smajdor. Publiczność przyjęła jej występ z entuzjazmem nie

Joanna Smajdor: *Idea stworzenia festiwalu jazzowego w Jastrzębiu-Zdroju jest znakomitą pomysł. Pozwala on zaprezentować i popularyzować polskich i zagranicznych artystów wykonujących muzykę, która nie jest tak popularna, jak na to zasługuje. Dla mnie, jako rodowitej Jastrzębianki, zaproszenie do udziału w festiwalu było miłym wyróżnieniem i możliwością do zaprezentowania nowego repertuaru. Śpiewanie jest dla mnie przestrzenią do wyrażania swoich emocji. Muzyka niesie przecież szereg uczuć. Szczególnie wyraża to muzyka jazzowa, która polega głównie na improwizacji, pozostawiając dla słuchaczy interpretacyjną wolność.*

tylko z tego powodu, że pochodzi z Jastrzębia-Zdroju.

Asia Smajdor to wokalistka obdarzona wspaniałą ciemną barwą głosu. Jest finalistką programów „The Voice of Poland” i „Mam talent” oraz laureatką wielu ogólnopolskich konkursów wokalnych, m.in. 34 Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu czy Konkursu Dobrej Piosenki im. Kaliny Jędrusik w Częstochowie. Współpracuje

z gwiazdami polskiej sceny. Występowała między innymi z Miłoszem, Beatą Bednarz, Ewą Urygą, Kasią Wilk, Marią Sadowską, Orkiestrą Kameralną Silesian Art Collective. Obecnie pracuje nad własnym repertuarem. Stworzone kompozycje, to fuzja z pogranicza jazzu, avant popu i neo soulu. Podczas koncertów artystce towarzyszą znakomici muzycy, tworząc wspólnie wyjątkowy i niepowtarzalny klimat.

Foto: www.jas24info.pl



Śpiewali po francusku i angielsku

W Zespole Szkół nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego odbył się I Wojewódzki Konkurs Piosenki Francusko-Angielskiej. Uczniowie mieli okazję do zaprezentowania swoich umiejętności językowych i wokalnych.

- *Konkurs piosenki francusko-angielskiej zaplanowaliśmy już na początku roku szkolnego. Cieszę się, że pracuję w szkole, w której tak wiele się dzieje. Dziękuję moim nauczycielom: Elżbiecie Marciniak, Annie Kamyczek-Owsiak i Ewie Maduzia oraz wyjątkowym uczniom, którzy zawsze chętnie i na najwyższym poziomie angażują się w tego typu działania: Łukaszowi Marszałkowskiemu, Kacprowi Kałuża, Krzysztofowi Olszok, Mateuszowi Puzoń, Ani Balogh, Kubie Krzyżanowskiemu, Justynie Grygierek, Klaudii Gagat, Magdzie Lucjan, Ani Kulig, Kubie Jargiło, Laurze Velasquez, Szymonowi Wojakowskiemu oraz Monice Żbikowskiej - mówi dyrektor szkoły, Jerzy Maduzia.*

Uczestnicy konkursu zaprezentowali po dwie piosenki, jedną po francusku i drugą po angielsku. Ocenie podlegała interpretacja, poprawność intonacyjna i językowa, dobór repertuaru oraz wrażenie artystyczne. W konkursie wzięli udział uczniowie, m.in. z Jastrzębia-Zdroju, Katowic, Gliwic, Cieszyna, Pszczyny, Wodzisławia Śląskiego i Żor. Na zwycięzców czekały nagrody, ufundowane przez Radę Rodziców, Zespół Szkół nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego, Stowarzyszenie Kreatywnych Nauczycieli oraz dr Ewę Figas.

W JURY ZASIEDLI:
dr Ewa Figas - zastępca dyrektora ds. kierunku Filologia w Kolegium Nauk Społecznych i Filologii Obcych Politechni-

ki Śląskiej w Gliwicach oraz współorganizatorka konkursu; **Małgorzata Lucjan** - absolwentka Akademii Muzycznej w Katowicach, dyrygent; **dr hab. Arkadiusz Rojczyk** - specjalista z zakresu nauczania wymowy angielskiej. Autor i współautor prac naukowych z zakresu przyswajania angielskiego systemu dźwiękowego przez Polaków; **Joanna Smajdor** - wokalistka, pianistka. Ukończyła Akademię Muzyczną w Katowicach na Wydziale Jazzu i Muzyki Estradowej. Finalistka i laureatka konkursów i festiwali poezji śpiewanej oraz piosenki aktorskiej; **Jolanta Słaboń** - przewodnicząca Rady Rodziców w Zespole Szkół nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego.

WYNIKI KONKURSU:

- I miejsce** Laura Velasquez z Zespołu Szkół nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego w Jastrzębiu-Zdroju.
- II miejsce** Krzysztof Kłak z V Liceum Ogólnokształcące im. Andrzeja Struga w Gliwicach.
- III miejsce** Emilia Śliwka z II LO im. Mikołaja Kopernika z Cieszyna.



Kronika policyjna

UKRYWAŁ SIĘ PRZEZ 9 LAT



W ręce policji wpadł mężczyzna od dziewięciu lat ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości. 46-letni jastrzębianin schronił się w jednym z mieszkań przy ulicy Turystycznej, ale mundurowi wpadli na jego trop. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu skąd następnie został doprowadzony do zakładu karnego.

POBILI, BO ZWRACAŁ IM UWAGĘ...



Na trzy lata mogą trafić do więzienia sprawcy pobicia, których zatrzymali jastrzębscy wywiadowcy. 22-latek i jego 30-letni kolega pobili mężczyznę, który zwrócił im uwagę, aby nie uderzali

w kościelny dzwon. Zatrzymani są dobrze znani policjantom. Do zdarzenia doszło w kwietniu, na osiedlu Barbary. Wychodzący z kościoła mężczyzna zauważył dwóch mężczyzn, którzy uderzali w dzwon i wspinali się na dzwonnice. 48-latek zwrócił im uwagę, że znajdują się na terenie kościoła i powinni odpowiednio się zachowywać. Repremenda wyraźnie nie spodobała się wandalom. Mężczyźni dogonili jastrzębianina i pobili. Ofierze pomogła przypadkowa osoba, która odciągnęła od niego napastników. Na miejscu szybko zjawili się policjanci, którzy zatrzymali sprawców.

ZGINAŁ ROWERZYSTA



Wiosna to pora, kiedy na nasze drogi wyjeżdżają rowerzyści, a policja niestety odnotowuje zdarzenia z ich udziałem. Na ulicy Powstańców Śląskich w wyniku zderzenia rowerzysty z samochodem, śmierć poniósł 42-letni cyklista. Kierowca renault był trzeźwy. Do tragicznego wypadku doszło w piątek wieczór około godziny 22.00. W rozmowie z 32-letnim kierowcą renault master, mundurowi ustalili, że mężczyzna jechał w kierunku Żor, kiedy nagle zobaczył jadącego przed nim rowerzystę. Mieszkaniec Żor nie zdołał omiąć cyklisty i doszło do zderzenia. Niestety, mimo

natychmiastowej reanimacji, lekarze nie zdołali uratować życia 42-letniego mieszkańca powiatu pszczyńskiego. Stróże prawa ustalają teraz dokładne okoliczności oraz przyczynę zdarzenia.

PONAD SETKĄ PO MIEŚCIE!



Jastrzębska drogówka zatrzymała kolejnych kierowców, którzy poruszali się ulicami miasta z nadmierną prędkością.

Jeden z obowiązujących przepisów mówi o tym, że kierowca, który przekroczy dopuszczalną prędkość o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym, traci prawo jazdy na okres trzech miesięcy. Taka też była przyczyna interwencji jastrzębskiej drogówki. Podczas wykonywanego na ulicy Libowiec pomiaru prędkości, mundurowi „namierzyli” kierowcę ford, który miał na liczniku 106 km/h, przekraczając tym samym dozwoloną prędkość o 56 km/h. Mężczyzna został ukarany 500-złotowym mandatem karnym oraz 10 punktami karnymi. Tego samego dnia w ręce stróżów prawa wpadł 34-letni kierowca renault. Mieszkaniec Jastrzębia-Zdroju przekroczył dozwoloną prędkość o 63 km/h. Wkrótce też starosta wyda decyzję, na mocy której kierowcy pozbędą się z prawem jazdy na 3 miesiące.

ODNALAZŁA SIĘ MATKA I DZIECKO

Kilka dni temu jastrzębscy policjanci nawiązali kontakt z 38-letnią mieszkanką miasta, z którą kontakt urwał się w listopadzie 2016r. Przeprowadzili z kobietą rozmowę telefoniczną, w efekcie której w godzinach późnowieczornych stawiła się wraz z 6-letnim synem w KMP Jastrzębie-Zdrój. Oboje są cali i zdrowi. Zaginiona postanowiła skontaktować się z policją z uwagi na fakt, iż sąd apelacyjny uchylił poprzednie postanowienie, na mocy którego opiekę nad dzieckiem miał sprawować ojciec.

Z AMFETAMINĄ W KIESZENI



Podczas służby, tuż po godzinie 16.00, stróż prawa legitymowali przed blokiem na ulicy Małopolskiej, znanego im 30-latką. W trakcie tych czynności, policjanci przeprowadzili kontrolę osobistą, w wyniku której, w kieszeni kurtki znaleźli woreczek z białym proszkiem. Narkotykowy tester wskazał, że zabezpieczoną substancją jest amfetamina. Wywiadowcy zatrzymali 30-latkę i doprowadzili go do policyjnego aresztu. Jastrzębianinowi przedstawiono zarzut posiadania narkotyków. Za popełnione przestępstwo grożą 3 lata więzienia.

REKLAMA

WIOSNA W ZAKOPANEM!

OŚRODEK JASTRZĘBIA TURNIA ZAPRASZA



GRUPA JSW

www.jsu.pl | tel. 18 206 38 56 | 510 281 370

Mistrzowie ping-ponga



W kwietniu, w Szkole Podstawowej nr 5 odbyły się Mistrzostwa Miasta w tenisie stołowym. Zawody zorganizowały: Osiedle Pionierów, Urząd

Miasta, UKS „Pionier” i KRS TKKF „Pionier”. Mistrzostwa rozgrywano systemem pucharowym. Na starcie stanęło 48 zawodniczek i zawodników.

ZWYCIĘZCY POSZCZEGÓLNYCH KATEGORII:

kobiety

- 1 - Elżbieta Górska
- 2 - Joanna Kaszyńska
- 3 - Grażyna Dudzik

mężczyźni do 30 lat

- 1 - Wojciech Łosiński
- 2 - Grzegorz Libiszewski
- 3 - Przemysław Dolbicki

mężczyźni 31 do 50 lat

- 1 - Piotr Banach
- 2 - Rafał Kleta
- 3 - Rafał Trot

mężczyźni powyżej 51 lat

- 1 - Zdzisław Wanat
- 2 - Zbigniew Suchodolski
- 3 - Henryk Juchnik

kategoria - OPEN

- 1 - Zbigniew Suchodolski
- 2 - Wojciech Łosiński
- 3 - Henryk Juchnik

debel

- 1 - Grzegorz Libiszewski / Rafał Kleta
- 2 - Henryk Juchnik / Zbigniew Suchodolski
- 3 - Piotr Banach / Wojciech Łosiński

Bezkonkurencyjni na szachownicy



W ostatni weekend kwietnia w Częstochowie rozegrano pierwszą sesję Drużynowych Mistrzostw Śląska Juniorów (I liga) w szachach. Świetnie w zawodach zaprezentowała się drużyna UKS Pionier Jastrzębie-Zdrój, która jako jedyna odniosła komplet zwycięstw.

WYNIKI SPOTKAŃ UKS PIONIER JASTRZĘBIE:

UKS Pionier Jastrzębie - MKSz Diagonalia Imielin - 5,0 : 1,0

Maciej Kołoczek - Szymon Ficek - zwycięstwo
Tomasz Gałuszka - Patryk Majer - zwycięstwo
Mateusz Dziendziel - Maksymilian Klisz - zwycięstwo
Kacper Woś - Wojciech Maślanka - porażka
Zuzanna Adamczyk - Aleksandra Palka - zwycięstwo
Weronika Cichoń - Maria Palka - zwycięstwo

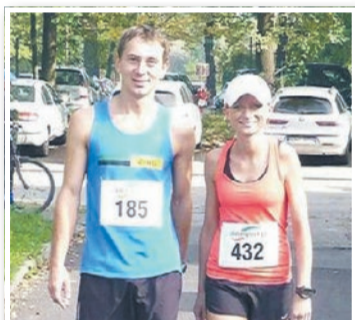
UKS Pionier Jastrzębie - ChTS Chorzów - 4,5 : 1,5

Maciej Kołoczek - Adam Haładus - zwycięstwo
Tomasz Gałuszka - Mateusz Peterko - zwycięstwo
Mateusz Dziendziel - Marek Konieczny - zwycięstwo

Kacper Woś - Strzymon Strzoda - zwycięstwo
Zuzanna Adamczyk - Lena Obrochta - remis
Weronika Cichoń - Justyna Kalińska - porażka

UKS Pionier Jastrzębie - UKS Hetman II Częstochowa - 3,5 : 2,5

Maciej Kołoczek - Stanisław Burdzicki - zwycięstwo
Tomasz Gałuszka - Jan Burdzicki - zwycięstwo
Mateusz Dziendziel - Kamil Kaliszuk - remis
Kacper Woś - Jakub Bartosz Kucharski - porażka
Zuzanna Adamczyk - Anna Górna - zwycięstwo
Weronika Cichoń - Marta Kot - porażka



Medalowo reprezentują miasto

Jastrzębscy lekkoatleci uczestniczyli ostatnio w kilku imprezach biegowych. W Mikołowie Grzegorz Szulik wygrał zawody na 5km „Botaniczna Piątka”. W Cieszynie, w biegu głównym na 10km Andrzej Włoch ukończył zawody jako drugi Polak na mecie, ustępując jedynie zawodnikom z Kenii i Ukrainy. Świetnie spisali się nasi młodzi zawod-

nicy w biegu młodzieżowym na 2km. Roksana Pastuszek wygrała zdecydowanie swoją kategorię wiekową, Piotr Wala wywalczył 4 lokatę, a Kamil Swalski był piąty.

W Otwartych Mistrzostwach Rybnika na 5 km mężczyzn, Grzegorz Szulik był najlepszy w kategorii wiekowej M-30 osiągając drugi wynik dnia.

Dobiegli na podium



Bartosz Misiak z Czeskiego Cieszyna triumfował w czwartej edycji biegu, Kyn-dra Trail, który odbył się 1 maja w Jastrzębiu-Zdroju. Drugie miejsce zajął Roman Rajwa z Jastrzębia-Zdroju, a trzecie kolejny z mieszkańców Jastrzębia-Zdroju, Rafał Zieliński. Wśród kobiet dystans 5300 metrów najszybciej pokonała Anna Sikora z Ustronia.



Sukcesy Koki

Kąty Wrocławskie gościły najlepszych judoków w Polsce w kategorii młodzieżowej. O medale walczyli zawodnicy Klubu Judo Koka Jastrzębie - Maciej Kowalski kat. 81 kg

i Ryszard Kubica 100 kg. Brązowym medalistą Mistrzostwa Polski Młodzieży został Maciej Kowalski. Maciek w drodze do medalu pokonał Pawła Borowicza (GKS Czarni Bytom), a na-

stępnie przegrał z Bartoszem Ponichterą (MMKS Wojownik Skierniewice). W repasażach zawodnik Koki Jastrzębie wygrał kolejno z Adamem Sadowskim (AKS Strzegom), Łukaszem Osowskim (Start Radom), a w walce o brązowy medal w szybkim tempie rozprawił się z Bartkiem Zacheją (WKS Gwardia Warszawa).

Ryszard Kubica w kategorii 100 kg w pierwszym pojedynku przegrał z późniejszym Mistrzem Polski - Miłozem Pękala (Gwardia Wrocław). W repasażach Ryszard wygrał z Wojciechem Kochanowiczem (UKS Kodokan Toruń) i Maciejem Gugala (WKS Flota Gdynia). W walce o brązowy medal z Janem Jackiewiczem (Akademia Sztuki Wojennej Warszawa) pomimo prowadzenia walki na punkty, nie zdołał utrzymać korzystnego rezultatu do końca pojedynku i tym samym zajął V miejsce.

Wielkie gratulacje dla zawodników i trenera Mateusza Klimka.

Oliwka na podium

W stolicy Węgier odbyła się trzydziesta edycja Międzynarodowych Zawodów Dzieci i Młodzieży w Judo „Budapest Cup”.

W zawodach wzięło udział siedmiu zawodników Klubu Judo „Koka” Jastrzębie-Zdrój, wśród których najlepiej zaprezentowała się Oliwia Onysk. Nasza judoczka zajęła trzecie miejsce w kategorii wagowej do 36 kilogramów, w decydującej walce pokonując reprezentantkę Szwecji, Jenifer Reino.



KRZYŻÓWKA

Ostry zakręt ścieżki	Wrózba z kart	Napawarka	Kolega минера	Liczba na mapie	Woda lecznicza z Krynicy	Suknia Hinduski
Urządzenie do wbijania pali	7		Poetycko o strumyku	Rodzaj sruby		Grzyb jak ptak
Leczenie przez nakłucie	10		Przywożący węgiel	12		
Sworzeń metalowy						3
	24		Żydowski duchowny	15	Mityczna siostra Orestesa	Sztuka układania kwiatów
Producent wędlin		Siła ducha	Główna ulica			
			Wafel	22		
					Szkoło używane do imitacji brylantów	2
		16		18	Wada soczewek	Poprzednik Stalina
Adam, autor książek dla młodzieży	Telefoniczna przełącznica	Waluta EWG	Starożytna moneta			1
Pożyczka				20	17	23
					Szef flisaków	
						9
... Rubinstein	Tylna część statku					
Lina przy żaglu	14		Bies, czart	13		5

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - aforyzm Andrzeja Monasterskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	

Wśród osób, które do 28 maja nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Amelia Sobczak. Nagrodę wysłamy pocztą. Gratulujemy!

REKLAMA

DORABIANIE KLUCZY

EKSPRESOWE DORABIANIE KLUCZY

- SAMOCODOWYCH, MIESZKANIOWYCH**
- KODOWANIE KLUCZY Z IMMOBILIZEREM**
- OSTRZENIE**

788 554 185
www.dorabianiekluczypetrykowski.pl

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, WARSZAWSKA 1 oraz TARGOWISKO ARKI BOŻKA

HOROSKOP

Wodnik (20 I - 19 II) Przez ostatnie tygodnie żyłeś w wielkim stresie, spowodowanym postępowaniem innych osób. Ale czy jest sens aż tak się tym przejmować? Staraj się nie marnować energii na sprawy, na które nie masz wpływu. Skup się na sobie.

Ryby (20 II - 19 III) Nie traktuj zbyt dosłownie krytycznych uwag pod swoim adresem. Zwłaszcza jeżeli wypowiadają je ludzie, którzy nie mają powodu, aby darzyć Cię sympatią. Zawsze możesz ich pokonać tą samą bronią. Powiedz im coś takiego, że z wrażenia zwiędną im uszy.

Baran (20 III - 20 IV) Nie sugeruj się przystawieniem mówiącym, że „do trzech razy sztuka”. Jeżeli bardzo zależy Ci na załatwieniu sprawy, która tak Cię ostatnio nurtuje, próbuj aż do skutku. Może błąd tkwi w podejściu do problemu? Może nie szukasz sprzymierzeńców, choć chętni do pomocy na pewno się znajdują.

Byk (21 IV - 20 V) Powinieneś wykazać więcej pokory wobec otoczenia. Nie chodzi o to, aby zgiąć kark i schodzić wszystkim z drogi, ale musisz pamiętać, że nie jesteś jeszcze królem świata. W swoje postępowanie musisz wkalkulować ryzyko, że spotkasz kogoś silniejszego i sprytniejszego od Siebie.

Bliźnięta (21 V - 20 VI) Wiosenne przesilenie nie wpłynęło dobrze na Twoje zdolności mobilizacyjne. Innym pracą pali się w rękach, a Ty próbujesz się migać od obowiązków. Dla Swojego dobra powinieneś wziąć się w garść, bo inaczej ktoś sprzątnie Ci sprzed nosa życiową okazję do zarobienia kasy.

Rak (21 VI - 21 VII) Planowanie nie należy do Twoich najmocniejszych stron. Wzięłeś sobie na głowę zbyt dużo obowiązków i nie potrafisz się z nich teraz wywiązać. Naucz się selekcjonować zadania według hierarchii ważności. Na pierwszym miejscu postaw te, które korzyść przyniosą Tobie.

Lew (22 VII - 21 VIII) Ryczysz - jak to lew - ale użytku z tego nie ma żadnego. Siła i pewność siebie są Twoimi naturalnymi atutami, ale plany wezmą w łeb, jeżeli nie wejdzie Ci w krew przebiegłość Skorpiona, ostrożność Raka i skromność Panny. Załatw wszystkie ważne sprawy przed wakacjami.

Panna (22 VIII - 22 IX) Nie ma sensu płakać nad rozlanym mlekiem. Popętniesz masę błędów, których już nie naprawisz. Musisz poddać sprawę ich własnemu biegowi i czekać, aż rozwiążą się same. Nie marnuj jednak tej życiowej lekcji. Dobrze zapamiętaj błędy.

Waga (23 IX - 22 X) Każda Waga powinna ważyć sama, ale sprawy są zbyt poważne, abyś polegał tylko na własnej opinii. Zapytaj o radę kogoś o większym doświadczeniu życiowym, kto już był w podobnej sytuacji. Dobrze się zastanów, do kogo zwrócić się o pomoc. Tutaj liczy się dyskrekcja.

Skorpion (23 X - 21 XI) Nie rezygnuj z przywilejów, które Ci się należą, a które ktoś chce teraz odebrać. Walcz o sprawiedliwość i swoje interesy. Tylko nie sięgaj po metody Twojego przeciwnika, bo to się może źle skończyć dla Ciebie. Prawda zawsze zwycięża i tego się trzymaj.

Strzelec (22 XI - 20 XII) Nie przerzucaj swoich osobistych problemów na grunt towarzyski i zawodowy, bo staniesz się toksyczną osobą, którą wszyscy będą omijać szerokim łukiem. Jeżeli przeżywasz trudne chwile, to szukaj pocieszenia u prawdziwych przyjaciół, a nie u wszystkich znajomych.

Koziorożec (21 XII - 19 I) Trzymaj się zasady, że jeżeli coś Cię nie zabiło, to na pewno wzmocni. Z każdym negatywnym wydarzeniem stajesz się odporniejszy na podobne sytuacje w przyszłości. Nie szukaj winnych obecnej sytuacji. Widocznie tak miało być. Ciesz się, że nie jest gorzej.

PAPIEROWE WYDANIA „NASZEGO JASTRZĘBIA” KOLPORTUJEMY W BLOKACH TRZECH JASTRZĘBSKICH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH: JAS-MOS, NOWA I GSM. DOCIERAMY TAKŻE DO SOŁECTW. MIEJSCA, W KTÓRYCH MOŻNA OTRZYMAĆ NASZĄ GAZETĘ:

<p>CENTRUM</p> <ul style="list-style-type: none"> - Kopalnia Formy, ul. Prosta 4 <p>DZIELNICA ZDRÓJ</p> <ul style="list-style-type: none"> - Spółdzielnia Mieszkaniowa JAS-MOS, ul. Słoneczna 18 A - Sklep „POLOMarket”, ul. 11 listopada 2 - Sklep „Freshmarket”, ul. 1-go Maja 2-8 - Sklep WALDI, ul. Broniewskiego 1G - GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Dom Handlowy „KŁOS”, sklep spożywczy, ul. Kościuszki 21 <p>SOŁECTWO BZIE</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep spożywczo-przemysłowy „U Róży”, ul. Świerczewskiego 266 - Sklep Lewiatan, ul. Stawowa 2 	<ul style="list-style-type: none"> - Sklep spożywczy (Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska), ul. Rostków 9 - Sklep Spożywczy „ABC”, ul. Świerczewskiego 63 <p>SOŁECTWO BORYNIA I SKRZECZKOWICE</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep Lewiatan, ul. 3-go Maja 109 - Sklep spożywczy, ul. Powstańców 287 - Sklep Lewiatan, ul. Świerkłańska 87 <p>SOŁECTWO RUPTAWA</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep „Moje Delikatesy”, ul. Cieszyńska 116 A - Sklep spożywczy „BONUS” Nr. 5, ul. Płonki 1 - Auto Serwis - Technika Grzewcza „FOX”, ul. Cieszyńska 186A - Centrum Ogrodnicze „Pomarańczowy Ogród”, ul. Cieszyńska 87A 	<p>SOŁECTWO SZEROKA</p> <ul style="list-style-type: none"> - Delikatesy PIKO market, os. 1000-lecia PU-3 - Sklep spożywczy, os. 1000-lecia 5 lok.10 - Sklep spożywczy, ul. Powstańców Śl. 97 - Sklep rolno-spożywczy, ul. Powstańców 74 <p>SOŁECTWO MOSZCZENICA</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep Lewiatan, ul. Komuny Paryskiej 1 - Sklep spożywczy i przemysłowy, ul. Wiejska 29 - Sklep spożywczy, ul. Wiejska 13B - Sklep spożywczy, ul. Wiejska 17c - Sklep spożywczo-przemysłowy „ABC”, ul. Prof. Ranozka 18 <p>ZEBRZYDOWICE</p> <ul style="list-style-type: none"> - Fauna i Flora (przy rondzie), ul. Słowackiego 2A
---	--	--

REKLAMA

ZŁOTNIK

EKSPRESOWA NAPRAWA BIŻUTERII
PRODUCENT OBRĄCZEK ŚLUBNYCH

Pasaż 24h
Jastrzębie-Zdrój, ul. Harcerska 2a (obok marketu Kaufland)

BOX 19
tel. 694 794 734

DUŻE ROZMIARY
44-62

MODNA PANI

I Ty możesz reklamować się w „Naszym Jastrzębiu”

Mariola Szoftys 606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
Sebastian Sroślak 790 887 729, reklama@naszagazeta.info



CERTYFIKOWANA TERAPEUTKA MANUALNA MONIKA SŁOTWIŃSKA.

„Przywracam młodość
i piękno rysów twarzy,
smukłość i kształtność szyi”

NATURALNE ODMŁADZANIE TWARZY I SZYI METODĄ LARI YUGAI

GABINET

Gabinet przy ul. Kadeckiej w Chorzowie jest niepozorny. Nie ma w nim urządzeń ani narzędzi, brak jest specjalistycznych kremów czy masek. Za to po masażu są zdumiewające efekty. Jest też satysfakcja z dobrze wykonanej pracy i zadowolenie klienta. Niektóre osoby przychodzą tu z czystej ciekawości, na wstępie zaznaczając, że nie wierzą w jakiegokolwiek zmiany już po jednym zabiegu. Kiedy po masażu spoglądają w lustro, są wyraźnie zaskoczone, a efekty jakie widzą, zaliczają do kategorii cudów. To nie cud, tylko kwestia odpowiedniej techniki i wiedzy. Twarz nie tylko wygląda inaczej, ale i osoba jest zrelaksowana. Lepszy wygląd od razu poprawia samopoczucie i dodaje pewności siebie. Masaż ma również działania długofalowe. Mięśnie, odwdzięczając się za okazaną im troskę zaczynają pracować. Dzięki temu znikają zmarszczki, a twarz nawet po zmęczeniu wygląda na wypoczętą.

METODA

Terapia manualna łączy techniki masażu japońskiego, akupresury i drenażu limfatycznego. Podczas masażu pobudzone zostają wszystkie mięśnie twarzy, nawet te najgłębiej położone. W obrębie twarzy, karku i szyi uciskane są punkty młodości. Ich stymulacja eliminuje wiotkość mięśni, stopniowo redukuje zmarszczki i bruzdy. Dotlenione mięśnie stają się bardziej elastyczne i się podnoszą. Terapeutka ma holistyczne podejście do odmładzania, dlatego też często podpowiada w jaki sposób skutecznie nawodnić organizm i jakie produkty włączyć do swojej diety, aby ich spożycie gwarantowało zdrowie i urodę nie tylko twarzy, ale i całego ciała.

TO NIE SKÓRA ZDRADZA WIEK

Zdecydowana większość działań upiększających skupia się na poprawie wyglądu skóry, a przecież to nie skóra zdradza wiek. Zmarszczki, bruzdy i fałdy na skórze mają charakter wtórny i są spowodowane zdeformowanym rusztowaniem, które tworzą mięśnie. Skóra jest odżywiana przez mięśnie, które pokrywa. Gdy mięśnie się starzeją lub przestają pracować, krew z trudem zaopatruje skórę w niezbędne witaminy i składniki odżywcze. Dlatego twarz się zniekształca.

BIOLOGICZNE ODMŁADZANIE DLA KAŻDEGO

Metoda stymuluje naturalne procesy naprawcze i jest skuteczną alternatywą dla inwazyjnych i chemicznych metod odmładzania twarzy i szyi, które mają działanie doraźne, a więc likwidują na pewien czas objawy, ale przyczyny pozostają. Twarz jest skomplikowaną konstrukcją biochemiczną i nie można w nią bezkarnie ingerować. Technika masażu zapewnia równowagę mięśni, które dzięki odzyskaniu możliwości zaopatrywania się w tlen i składniki odżywcze uzyskują prawidłowe napięcie i właściwe miejsce na twarzy. Dzięki temu stopniowo znikają zmarszczki, bruzdy i deformacje, podnoszą się brwi, powieki, kąciki ust, redukują obrzęki i worki pod oczami, koryguje się owal twarzy.



Opinie ze strony internetowej:

Moja twarz wyszczupłała. Wyraźnie wygładziły się zmarszczki i podniosły powieki.

Teresa 66 lat, Piekary Śląskie

Po drugim masażu moja blizna na szyi prawie znikła. Oprócz tego przestałam używać korektora pod oczy.

Agnieszka 42 lata, Gliwice

Jestem po serii zabiegów. Mam 67 lat i wyglądam lepiej niż 10 lat temu.

Krystyna 67 lat, Ruda Śląska

Zaczęłam przychodzić do pani Moniki w ubiegłym roku. Po trzech zabiegach mąż zaczął mi się uważniej przyglądać i częściej dzwonić, kiedy byłam poza domem. Nie wiedział skąd ta zmiana w moim wyglądzie i samopoczuciu. Zrobił się zazdrosny!

Teresa S. 65 lat, Chorzów

Przed masażem mój syn zrobił mi zdjęcie na komputerze. Kolejne zrobił mi po masażu. Na drugim zdjęciu wyglądam, jak gdyby zostało zrobione 10 lat wcześniej. Stwierdziłam, że jednak warto zainwestować w swoją twarz.

Teresa 56 lat, Siemianowice Śląskie

Chciałam się poddać zabiegowi plastyki powiek, ale kiedy zobaczyłam, że powieki u koleżanki po kilku miesiącach od zabiegu znowu opadły, zrezygnowałam. Po pierwszym zabiegu u pani Moniki byłam zachwycona efektem. Zanim wyszłam z gabinetu, przeglądałam się w lustrze kilka razy z niedowierzaniem. Zmiany, które zaszły zupełnie przeszły moje oczekiwania. Twarz wyraźnie odmłodziła, zniknęły worki pod oczami. Nie widać śladu zmęczenia na mojej twarzy, mimo iż wstaję do pracy bardzo wcześnie. Z każdym masażem jest lepiej i lepiej. Już nie unikam luster. Podobam się sobie.

Bożena 65 lat, Kraków

Od wielu lat nie pozwalałam sobie robić zdjęć. Po masażu zmiany w wyglądzie twarzy są tak spektakularne, że z przyjemnością spoglądam w lustro i pozwalam na zdjęcia.

Aneta 65 lat, Mikołów

TERAPEUTKA MANUALNA
MONIKA SŁOTWIŃSKA

Gabinet Naturalnej Medycyny Estetycznej

Chorzów, ul. Kadecka 2

Zapisy telefoniczne: 514 492 390

www.monikaslotwinska.pl